Nr. 77. OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Poniedziałek 3 Kwietnia 1922.

Rok XLI.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy“ ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch“ (dawniej J. Hopcas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9, Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 1, 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska, ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120, R. Buchweitz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Ungar, Senatorska 12, M. F. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luxemburga, J. Jabrod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par“, Rycerska 8, Wielkopolska agencja reklamy, Gwarna 19; **we Lwowie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wałowa 96; **we Lwowie** Ł. Bachrach, Sokołowski, biuro dzienników Ł. Buchala, Jas. Brack; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra“, Wollzeile 12, „Iages“, Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala“, Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Księga zielona

Kraków, 2 kwietnia.

Długi zagraniczne Rzptej przedstawiały do niedawna dziedzinę gospodarstwa publicznego, w której panował największy chaos, nieład i tajemniczość zarazem. Potrzeba było długich i żmudnych studjów i badań, aby rozświetlić tę dziedzinę do tego stopnia, żeby zarówno rząd jak jego obywatele wiedzieli, ile i komu, za co i na jakich warunkach są za granicą winni. Jedną z niemałych zasług administracji dra Michalskiego jest to, że podjął on żmudną tę pracę i doprowadził do tego rezultatu, że dzisiaj wreszcie wiemy już to wszystko, co jeszcze przed pół rokiem stanowiło tylko przedmiot domysłów. Dodajmy z góry, że domysłów, które ani razu nie doścignęły... prawdy.

Okres największego chaosu w zaciąganiu długów zagranicznych panował za rządów Paderewskiego, który tak był przekonany o nieprzebranej i niezniszczalnej potędze Polski, iż uważał ścisłe kontrolowanie, kto, kiedy, jak, poco zaciąga w imieniu Polski zagraniczne długi za niepotrzebną pedanterję lub odziedziczony po zaborcach niemiły nałóg żywiołów germanofilskich. To też kiedy Biliński, zostawszy ministrem skarbu, zapragnął w dziedzinie długów zagranicznych zorjentować się tylko, już ściągnął na siebie gromy i zarzuty, które go skłoniły do złożenia ciężkiego urzędu.

Po okresie Paderewskiego przyszła wojna z bolszewikami, z nią zaś nowa fala długów zagranicznych. Z konieczności zaciągano je teraz, gdzie się dało, byleby dostać broń, amunicję i inny sprzęt bojowy. Obok wojny zaś trzy z kolei równie długie jak chude przednówki, w których ogromną większość ludności miejskiej wypadało żywić mąką amerykańską, braną na kredyt. Wszak nie zapominajmy, że teraz dopiero wchodzimy w pierwszy od czasu istnienia wolnej Polski przednówek, o którym zapewniają nas oficjalnie, iż przetrwamy go bez dopożyczania zboża i mąki z zagranicy.

Według ostatecznych zapewnień, nasze zadłużenie zagraniczne wynosi z dniem 31 grudnia 1921 łączną sumę 283,379.610 dolarów czyli 1.449,486.707 franków szwajcarskich. Przerachowana według kursu franka szwajcarskiego z dnia 31 marca br. suma ta w markach polskich daje cyfrę: 1,130.619,631.460 marek polskich. W słowach — jeden biljon, sto trzydzieści miljardów, sześćset dziewiętnaście miljonów.

Cały ten dług jest oprocentowany minimalnie na 5 od sta, czyli roczny procent od niego wynosi okrągło 73 miljony franków szwajcarskich, co czyni znowu okrągło 57 miljardów marek rocznego wydatku.

Najwięcej winni jesteśmy Ameryce, od której braliśmy głównie zboże i mąkę. Razem nasz dług amerykański wynosi 184,457.964 dolarów czyli 65 procent całego naszego zadłużenia zagranicznego. W tym długu tylko 18,200.000 przedstawia się jako dług skonsolidowany, jest to bowiem polska pożyczka emisyjna, zaciągnięta u rodaków w Ameryce, natomiast wszystkie inne są to długi wiszące, prawie wyłącznie krótkoterminowe, które potrzeba dopiero konsolidować i konwertować. Zobowiązania i warunki, które towarzyszą przeważnej części tych długów są tego rodzaju, że nie możemy ich spełnić, czegośmy też wcale nie próbowali. — Większość np. długów jest spłacalna w ciągu czterech i pięciu lat, co jest już czysto poezją futurystyczną. Ponieważ jednak Stany Zjednoczone takich dłużników, jak my, mają znacznie więcej, przeto one same umyśliły wprowadzić jakiś ład do tego chaosu i stworzyć rozumną podstawę dla spłacania tych długów. Kongres waszyngtoński uchwalił też w styczniu br. ustawę ramową dla konsolidacji tego rodzaju długów, przewidującą ich spłatę w ratach do roku 1947 czyli na lat 25. Ministerstwo skarbu polskie poczyniło już kroki, celem wykorzystania dobrodziejstw tej ustawy dla Polski, jakkolwiek rozłożenie tego długu na lat dwadzieścia pięć daje jeszcze ciągle zbyt wysokie raty roczne w stosunku do naszej zdolności płatniczej. Nadto ustawa wspomniana dotyczy tylko długów, zaciąganych w skarbie amerykańskim, nie zaś prywatnych, których prolongatę potrzeba będzie zdobywać na drodze specjalnych układów.

Drugim z rzędu naszym wierzycielem jest Francja z łączną sumą 783,858.404 fr., co stanowi 22 proc. naszego zadłużenia. Na ten dług złożyły się głównie nasze wydatki i zakupy wojskowe. I tak koszta wystawienia i utrzymania armji Hallera wynoszą 265,753.182 fr., zaś z demobilu francuskiego zakupiliśmy starych armat, broni, amunicji itp. na łączną sumę 447 miljonów franków. Reszta, to drobniejsze wydatki, jak koszta przewozu zakupionych przedmiotów, koszta utrzymania Komitetu Narodowego w Paryżu, druk złotych polskich w drukarni Banku francuskiego (4 miljony fr.!) itd.

Anglji winniśmy 4,374.849 funtów szterlingów, w czem główna część na żywność. Po tem zaś idą mniejsi wierzyciele, jak Włochy, Holandja, Danja, Szwecja, Norwegja i Szwajcarja.

Dr Michalski wydał szczegółowy spis tych długów w księdze, której dał kolor zielony, czyli kolor wesołości i nadziei. Nie sądzimy, aby wybór tej barwy był trafny. Długi te bowiem uzasadniałyby raczej jakąś barwę żałobną lub co najmniej poważną, a to nietylko ze względu na swoją wysokość, lecz także i to przedewszystkiem ze względu na swój charakter. Są to bowiem długi w dziewięćdziesięciu procentach tak zw. konsumcyjne, które zwykle zaciągają na opędzenie najkonieczniejszych potrzeb życiowych ludzie najbiedniejsi albo... lekkomyślni. Ciężaru tych długów nie równoważą ani zyski z przedsiębiorstw, w których zostały ulokowane, ani świadomość, że majątek narodowy przez umożliwione przez te długi inwestycje wzrósł odpowiednio. Są to długi, które tak dobrze znał dawny szlachcic polski. Pieniądze się zjadły a weksle zostały.

Inwestycyjnych kredytów w tych długach tak dobrze, jak niema wcale. Te stanowią dopiero ważne zagadnienie naszej polityki kredytowej w przyszłości, która oby nigdy już nie popadła w tę ciężką chorobę dziecinną, którą przechodziła w pierwszych latach istnienia państwa.

Oczywiście do rozpaczy długi te powodu nie dają. Tem większą jednak powinny stanowić przestrogę dla wszystkich w Rzptej rządzących, aby z tą substancją zdradliwą a jednak tak bardzo potrzebną i pożyteczną, jaką jest kredyt zagraniczny, obchodzono się z taką powagą i ostrożnością, na jaką ona zasługuje. Hipoteka »jakoś to będzie« jest niewątpliwie bardzo szeroka. Zapisywać na nią łatwo. Ale ma ona tę złą stronę, że zwykle wtedy, kiedy na prawdę potrzeba, zawodzi. Z długiem, który nas ciąży, niewątpliwie dadzą sobie rady jeżeli nie my, to przyszłe pokolenia, ale potrzeba mieć świadomość, że zacieśniły one już bardzo znacznie naszą nie teoretyczną, lecz praktyczną zdolność kredytową i że w przyszłości potrzeba będzie gospodarować pilnie, oglądając się na stopień tej zdolności.

Potrzeba koniecznie, aby wszystkie banalne prawdy, które implicite tkwią w księdze zielonej dra Michalskiego, przeszły także jak najrychlej w soki wiecznie zielonego życia.

Uroczystości w Wilnie

Warszawa, 2 kwietnia (Tel. wł.) Wedle informacyj »Kurjera«, z początkiem przyszłego tygodnia wyjeżdża do Wilna premjer **Ponikowski,** minister spraw wewnętrznych Kamieński, minister spraw wojskowych Sosnkowski i minister sprawiedliwości Sobolewski, celem **przejęcia administracji Ziemi Wileńskiej.** Uroczystości z tem związane, odbędą się dopiero 19 bm., jako **w rocznicę wyzwolenia Wilna.** W uroczystości tej weźmie udział również Naczelnik państwa.

ZMIANA NA STANOWISKU MINISTRA ROBÓT PUBLICZNYCH.

Warszawa, 2 kwietnia (Tel. wł.) Jak się dowiaduje »Kurjer«, następcą p. Narutowicza na stanowisku ministra robót publicznych ma być obecny dyrektor instytutu geologicznego w Warszawie, Rozmanowski. W dniu wczorajszym p. Narutowicz zawiadomił telefonicznie prezydjum Rady ministrów, że zgadza się **wyjechać do Genewy w charakterze delegata polskiego.**

Zniesienie granicy celnej między Polską a Gdańskiem

Gdańsk, 1 kwietnia (AW). **Z dniem 1 kwietnia przestała istnieć granica celna między Polską a Wolnem Miastem Gdańskiem.** Z dniem dzisiejszym zaniechaną będzie wobec tego wszelka kontrola nadgraniczna z zakresu paszportów, waluty i tych artykułów, które są objęte monopolem i akcyzą.

SOCJALISTA RAUSCHER POSŁEM NIEMIECKIM W WARSZAWIE.

Berlin, 1 kwietnia (AW). Na stanowisko posła Rzeszy w Warszawie ma być powołanym dotychczasowy poseł niemiecki w Tyflisie Ulrich Rauscher, socjalista większości, były szef wydziału prasowego kancelarji Rzeszy. Nominacja jego ma być rzekomo już podpisaną.

WYSIŁKI NIEMIEC W CELU ZNIWECZENIA KONFERENCJI BAŁTYCKIEJ.

Helsingfors, 1 kwietnia (AW). Dyplomacja niemiecka czyni energiczne wysiłki, celem **niedopuszczenia Polski do związku państw bałtyckich.** W prasie szwedzkiej inspirowanej przez poselstwo niemieckie, ukazał się szereg artykułów, wykazujących nienaturalność przymierza państw bałtyckich z Polską i wskazujących na konieczność oparcia się ich o państwa skandynawskie, a w pierwszym rzędzie o Szwecję.

Prasa fińska natomiast zajmuje **zdecydowane stanowisko za oparciem się o Polskę i podnosi myśl utworzenia konwencji militarnej polsko-fińskiej.**

Powstanie na Ukrainie znów się wzmaga

Lwów, 1 kwietnia (AW). Dzienniki lwowskie donoszą z nad granicy wschodniej, że w ostatnich dniach na Ukrainie **wzmógł się znacznie ruch powstańczy.** Polegano głównie na walce partyzantów ukraińskich z bolszewickimi oddziałami dla rekwizycyj zboża. Powstańcy cieszą się dużym poparciem chłopów **oburzonych bezwzględną rekwizycją.** Do walki z oddziałami powstańczemi wysłali bolszewicy specjalnie wyekwipowane oddziały konne.

Min. Michalski w walce z drożyzną

Warszawa, 2 kwietnia (Tel. wł.) W dniu wczorajszym minister skarbu dr **Michalski** zaprosił przedstawicieli prasy celem zaznajomienia ich ze swojemi zarządzeniami, zmierzającemi **do zwalczania drożyzny.**

Minister Michalski podkreślił, że walkę z **drożyzną uważa za najpilniejsze zadanie w chwili obecnej** i że z poglądami jego w tym kierunku **zgadza się cały gabinet.** Onegdaj zastanawiała się Rada ministrów nad **środkami walki** z drożyzną, a rezultatem tych narad **jest wydanie kategorycznego zakazu wywozu z kraju środków żywności,** a w szczególności zboża, przetworów zbożowych, bydła, trzody chlewnej, przetworów mieszanych, tłuszczów i jaj.

W związku z tym zakazem **powołana została specjalna międzyministerjalna komisja objazdowa,** która rozpocznie swą działalność w ciągu kilku dni. Zadaniem komisji będzie **intensywna kontrola,** jak wykonywane są przepisy dotyczące strzeżenia granic państwa. Niezawodnie odtąd minister Michalski **osobiście sprawdzać będzie wykonywanie tych przepisów.** Wczoraj już rozesłany został do wszystkich dyrekcyj i urzędów celnych okólnik, w którym ministerstwo zwraca się do przełożonych i podwładnych tych urzędów z **żądaniem ścisłego przestrzegania przepisów granicznych i nieuwzględniania żadnych zezwoleń na wywóz produktów żywnościowych, wydanych po dniu 30 marca br.** — Urzędnicy, którzy przyczynią się do wykrycia przemytnictwa, **będą pobierali wysokie nagrody, wypłacone w ciągu 24 godzin.** Urzędnicy, zasłużeni w tym kierunku wybitnie, przedstawieni będą do specjalnych nagród, natomiast **najmniejsza opieszałość w przestrzeganiu przepisów, będzie bardzo surowo karana.**

W dalszym ciągu minister zaznaczył, że rząd jako taki, **nie może całkowicie przełamać psychozy drożyzny.** Rozpocząć się więc powinna **energiczna akcja społeczna,** która wesprze wydatnie rząd w tej pracy i wtedy spodziewać się będzie można pomyślnych rezultatów.

Przed konferencją w Genui

DELEGACI NIEMIECCY.

Hanower, 1 kwietnia (PAT). Na radzie gabinetowej pod przewodnictwem prezydenta Eberta wybrano niemieckich głównych delegatów do Genui: Kanclerz Wirth, Rathenau, Hermes, Brauns (minister pracy). Wyznaczono także ewentualnych zastępców: sekretarze stanu: von Simson, Hirsch, Hemmer i Stieler. Nazwiska ekspertów będą podane dopiero po upewnieniu się o przyjęciu przez nich nominacji. Także trzej przedstawiciele Związków zawodowych wyjadą. Jednakże głos czynny będą mieli tylko ministrowie. Delegacja niemiecka w porównaniu z innemi delegacjami przedstawia się liczbowo **nader skromnie.**

DOMINJA ANGIELSKIE NA KONFERENCJI

Leafield, 1 kwietnia (PAT). Chamberlain oświadczył w Izbie gmin, że dominja angielskie będą reprezentowane na konferencji w Genui w następującym składzie delegacji: Australja 1 delegat, Kanada dwóch delegatów, Południowa Afryka jeden delegat z dwoma ekspertami. Nowa Zelandja reprezentowana będzie przez delegata angielskiego.

Zgon b. cesarza Karola

Kraków, 2 kwietnia.

Wczoraj w nocy otrzymaliśmy z P. A. T. telegram następujący:

Londyn, 1 kwietnia. Biuro Reutera donosi z Funchal: **Były cesarz Karol umarł.**

Z niespodziewanym zgonem b. cesarza Austrji i króla Węgier na wygnaniu, — zamyka się smutna karta dziejów dynastji Habsburgów. Powołany na tron w chwili toczącej się jeszcze w całej pełni wojny światowej, stanął młody wówczas cesarz Karol wobec niesłychanie trudnego zadania. Czuł z jednej strony, że wyczerpują się zapasy monarchji do prowadzenia dalszej wojny, z drugiej czuł się zależnym od przymierza z Niemcami, które, dzięki jednostronnym wpływom swojej naczelnej komendy, o rokowaniach pokojowych, kilkakrotnie przez Karola nawiązywanych, wiedzieć nie chciały.

Podzielił też Karol los swojego sprzymierzeńca: doczekał się klęski, która pozbawiła go tronu w Austrji, a pozostawiła mu nieuchwytny miraż tronu węgierskiego. Tylko gdy Niemcy, jakkolwiek wynikiem wojny śmiertelnie ranione, pozostały nadal państwem, opartem na pewnych podwalinach, — to monarchja austro-węgierska rozpadła się, a zostały jej zręby, w tej chwili zbyt słabe aby na nich oprzeć można nową i silną strukturę państwa.

Po ostatnich usiłowaniach zdobycia tronu węgierskiego stał się były cesarz Austrji osobistością tragiczną, — dla wielkich mocarstw zachodu niesłychanie kłopotliwą i niewygodną. Jego wygnanie na wyspę Madeirę podcięło widocznie siły fizyczne młodego, bo zaledwie 34-letniego człowieka. Wystarczył zbyt poważniejszej choroby, aby położyć kres życia »króla na wygnaniu«.

Unosi on ze sobą pewien okres najnowszych dziejów, z któremi splatały się także niejednokrotnie dzieje Polski, zanim zrzuciła jarzmo wszystkich trzech zaborów. Nie jest naszem zadaniem w tej chwili kreślenie, ani przypominanie tych dziejów, których ocenę i charakterystykę pozostawić musimy sposobniejszej chwili.

Podnosimy tylko fakt, że zgon Karola przecina splot ważnych wydarzeń w wewnętrznej i zagranicznej polityce Węgier i łączących się z nim zamierzeń zachodnich mocarstw europejskich.

Zmarły b. cesarz austrjacki i król węgierski urodził się 17 sierpnia 1887 r. jako syn arcyks. Ottona i arcyks. Marji Józefy, siostry króla saskiego. Na chrzcie otrzymał imiona: Karol, Franciszek, Józef. Młodzieńcze lata przepędził przeważnie w willi Wartholz w Reichenau, a później w Wiedniu, gdzie uczęszczał do gimnazjum szkockiego, które ukończył w 17 roku życia. Już w czasie pełnienia służby wojskowej w Pradze uczęszczał na tamtejszy uniwersytet do r. 1908. W roku 1911 poślubił na zamku Schwarzau arcyksk. Zytę Parma i Bourbon, poczem czas jakiś jako rotmistrz dragonów przebywał wraz z małżonką w Kołomyi.

W czasie wojny światowej po zgonie sędziwego cesarza Franciszka Józefa I w dniu 21 listopada 1916 r., Karol objął rządy w Austro-Węgrzech, wydając manifest do ludów monarchji. Dalsze szczegóły z życia zmarłego b. cesarza po upadku Austrji, jego pobyt w Szwajcarji, a zwłaszcza ponawiane próby odzyskania tronu na Węgrzech, zakończone wywiezieniem b. cesarza wraz z żoną na Maderę, są ogólnie znane.

Ostatni cesarz Austrji zmarł w młodym wieku przeżywszy lat 34. Osierocił małżonkę i 7 dzieci, z których najstarszy Franciszek Józef Otto liczy lat 9.

Nowe prace historyczno-literackie

Wśród historyków literatury wzrosło w ostatnich latach zainteresowanie się twórczością Mickiewicza. Do niezbyt dawnych studjów: Windakiewicza (Prolegomena do »Pana Tadeusza«) i K. Wojciechowskiego (»Pan Tadeusz« Mickiewicza a romans Waltera Scotta) przybyła prawie równocześnie w drugiem wydaniu cenna monografja Kallenbacha, w porównaniu z pierwszem wydaniem znacznie zmieniona i poprawiona. Było to jakby hasło do dalszych badań, które przejawiły się bądź to we wstępach i komentarzach do nowych edycyj Pana Tadeusza (Kallenbach-Łoś, Bystrzycki-Janik), Dziadów (Kallenbach, Borowy), Ksiąg narodu i pielgrzymstwa (Pigoń), Trybuny Ludów (Haecker), Grażyny (Kallenbach, Bruchnalski), Drobnych wierszy (Kallenbach), bądź to w szeregu artykułów: Kramsztyka o Soplicowie (»Tygod. Ilustr.«), Konrada Górskiego o Panu Tadeuszu (»Przegl. Narod.«) i wielu innych, bądź też nareszcie w nowych przyczynkach i opracowaniach: Tretiaka (Kto jest Mickiewicz), J. Chrzanowskiego (Chleb macierzysty »Ody do młodości«), Rostafińskiego (Las, bór, matecznik w »P. T.«), And. Niemojewskiego (Dawność a Mickiewicz), Stan. Szpotańskiego (A. Mickiewicz i jego epoka), S. Pigonia (Z epoki Mickiewicza), M. Szyjkowskiego i Z. Wasilewskiego. Plon, jak z wyliczenia widać, obfity, choć rejestr podany nie jest zupełny. Objaw to dobry, bo wróży, że dojdziemy może stosunkowo niezadługo do prawdy o Mickiewiczu i do zbiorowego a naukowego wydania całej spuścizny Mistrza naszego słowa. Z obfitego żniwa poświęcamy kilka uwag pracom Niemojewskiego i Pigonia.

Zmarły niedawno wydawca nieskoordynowanej »Myśli Niepodległej« ogłosił na niedługo przed śmiercią książkę p. n. »Dawność a Mickiewicz«, Filozofja Mickiewicza, Liczby i godziny, Widma, Gwiazdy Mickiewicza, Tradycje Improwizacji, z 12 fotografjami i 25 rysunkami (Warszawa 1921). Kto znał chwytliwy a skokliwy umysł zmarłego pisarza, ten mógł zgóry oczekiwać, że będzie to rzecz paradoksalna, mimo to w wielu wypadkach wnikliwa i ciekawa. Po przeczytaniu książki sąd ten aprioryczny mógł się tylko utwierdzić. Ś. p. Niemojewski pokusił się o wysiłek niełatwy, o ujęcie syntetyczne duchowości Mickiewicza, i, jakkolwiek nie zdołał tego uczynić, zrobił jednak szereg spostrzeżeń, które wartość swoją dla przyszłego monografisty poety zachowają, bez względu na to, że ogromnie przeważająca część materjału dowodowego nie wytrzyma ścisłej krytyki.

Niemojewski miał swoją specjalną religję ze skłonnościami do mistycyzmu, gwiaździarstwa, kabalistyki i mediumizmu. Ponieważ u Mickiewicza niejedno z tych upodobań da się stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, Niemojewski zrobił portret Mickiewicza na kształt własnej podobizny i oczywiście przesadził, co mu przyszło tem łatwiej, że skłonność do przesady i pośpiesznego uogólniania leżała w jego naturze. — Mimo to przedstawienie przezeń Mickiewicza jako człowieka »dawności«, syna przeżytych kultur, przeciwstawiającego się z całą siłą nowym drogom poznania, ma — zdaniem mojem — część prawdy za sobą i w tej swojej formie zdoła się utrzymać w nauce.

Z książki Niemojewskiego utrzyma się także kilka szczegółów komentatorskich, jak n. p. niektóre uwagi nad astronomją Wojskiego. Niektóre szczegóły, niewątpliwie przesadzone, jak pojęcie II i IV części »Dziadów« jako sui generis seansu spirytystycznego, zniewolą do rewizji poglądów na ten poemat i do pogłębienia myśli przewodniej poematu. Niejedna uwaga o Improwizacji sprawi skutek podobny. Jest to w każdym razie niemało — i dlatego książkę Niemojewskiego uważamy za pożyteczną, ciekawą i pobudzającą.

Z rodzaju zaciekawienia na podobnej do Niemojewskiego drodze, znalazł się Stanisław Pigoń w swoich studjach i szkicach, którym dał tytuł »Z epoki Mickiewicza« (Lwów 1922). Przeważna ich część poświęcona jest pośrednio lub bezpośrednio Mickiewiczowi. Między innemi autor porusza tam kwestję pochodzenia matki poety, ale jej nie rozstrzyga; dawniejsze świadectwa nie straciły na wadze, chociaż starano się zachwiać wiarę w ich autentyczność lub prawdomówność. Ważniejsze są przyczynki, poświęcone wpływowi St. Martina na ideologję Ksiąg narodu i pielgrzymstwa polskiego, Swedenborga na pewne pomysły Improwizacji i Towiańskiego na całą późniejszą umysłowość poety. Przypadkiem złożyło się, że Pigoń i Niemojewski omawiają między innemi genezę Improwizacji. Niemojewski sięgnął tutaj po Platona i Cycerona, Pistis Sophia i Apathanatismos liturgji mitraistycznej, poruszył Egipcjan, Babilończyków i Chaldejczyków, aby znaleźć źródła owej »dawności« duchowej Mickiewicza. Pigoń omawia jedynie przypuszczalny ślad Swedenborga w III. części Dziadów, w szczególności w Improwizacji. Jedno drugiego nie wyklucza, gdyż Swedenborg był znawcą wyobrażeń mistycznych dawnych czasów i bardzo być może, że owe wiadomości dostały się do Mickiewicza między innemi i przedewszystkiem przez Swedenborga.

Kilka rzeczy przeznaczono Słowackiemu, ale przypomniano przeważnie ujęcia znane, choć ich bibljograficznie nie zaznaczono; nowem do pewnego stopnia jest tylko Słowackiego Misterjum o narodzeniu Sprawy Bożej. Interesującą jest nowa próba interpretacji Wesela Wyspiańskiego, zwłaszcza postaci Chochoła. Zaszczyt przynosi autorowi wysoki sąd o Weselu, które nazywa dziełem wielkiem, dramatem naszego bytu narodowego, poczętym na szczytną miarę Mickiewicza. Całość książki składa się z przyczynków, między któremi kilka przynosi uwagi lub wiadomości nowe, często zupełnie ciekawe. Wysoki acz jednostronny ton etyczny nadaje sympatycznemu wydawnictwu specjalne zabarwienie.

Rzetelną usługę oddał historykom literatury Wiktor Hahn przez swoją »Bibljografję bibljografji polskiej« (Lwów 1921). Pracownicy w innych gałęziach pracy naukowej powitają również książkę z wdzięcznością. Rzecz ujęto w dwa działy: bibljografje ogólne (spisy bibljograficzne bibljografij, bibljografje zbiorowe, bibljografje obejmujące pewne okresy, ważniejsze zbiorowe katalogi księgarskie i antykwarskie, encyklopedje, czasopisma bibljograficzne) i bibljografje szczegółowe (teologji, filozofji, pedagogji, prawa i nauk społecznych, nauk ścisłych: matematyki i nauk przyrodniczych, geografji, umiejętności stosowanych, medycyny, filologji i historji literatury, historji i nauk pomocniczych, sztuk pięknych, księgoznawstwa, czasopiśmiennictwa, osób).

Nie umiem powiedzieć, czy czegoś nie pominięto. W każdym razie to, co znajdujemy, jest uporządkowane jasno i przejrzyście, a dodany spis autorów i spis osób i przedmiotów, ułatwia tem bardziej korzystanie z pracowitej i — powiedzmy — niezbędnej poprostu książki dla wszystkich pracowników w nauce polskiej. Potrzebę takiego wydawnictwa odczuwało się oddawna, zwłaszcza, gdy trzeba było robić żmudne poszukiwania za jakiemś dziełem czy autorem. Dzięki trudowi prof. Hahna, poszukiwania takie staną się niezmiernie łatwiejsze, za co zbieraczowi należy się szczere uznanie i podziękowanie, tem szczersze, że rzecz opracowano w czasach ciężkiej wojny i nieuregulowanych stosunków.

Michał Janik.

Listy słowiańskie

Z Jugosławji 25 marca.

I znowu Rjeka (Fiume) i znowu d'Annunzio i jego przyjaciele. Zmuszenie gubernatora do ucieczki, ogłoszenie dyktatury wojskowej i terroryzowanie ludności przez przyjezdnych Włochów — oto wykonanie ze strony Włoch traktatu w Rapallo, który się zdawał rzecz ostatecznie rozwiązywać.

Największą krzywdę, jaką mogły Włochy wyrządzić Jugosławji. uczyniły przez zabranie dostępu do morza w Trjeście, Rjece, Skadrze i Soluniu. Niedorzeczność tego faktu najlepiej ilustruje dzisiejszy stan tych portów: wszystkie podupadły i całą nadzieję rozwoju i życia mają tylko w tem, że handel i przemysł jugosłowiański zwróci się ku nim i pozwoli znowu pracować choćby w dawnych rozmiarach.

Tymczasem w Rzymie utrwaliło się zdanie, że Jugosławję trzeba zmusić do uzdrowienia stosunków w przytoczonych powyżej portach, a jako środek skuteczny uważa się traktat w Rapallo. W duchu tej polityki było ciągłe dążenie, aby się stosunki w Rjece nie ułożyły, aby tam ład i porządek nie zapanował. Kiedy przed rokiem rjeckie stronnictwo autonomiczne zwyciężyło 7000 głosami przy wyborach municypalnych, było rzeczą widoczną, jakie pierwiastki powinny tam rządzić; atoli rząd włoski ciągle pomagał opozycji mniejszości i przemocą narzucił konstytuantę. Ostatni przewrót był niczem innem, jak łowieniem ryb w mętnej wodzie: spodziewano się, że się uda ogłoszenie aneksji Rjeki do królestwa włoskiego z pomocą faszystów i — wojska włoskiego.

Ponieważ się to wszystko dzieje bez uwiadomienia drugiego kontrahenta traktatu w Rapallo, też nic dziwnego, że pomimo znacznej odległości od Rjeki, zawrzał cały Belgrad i na olbrzymim wiecu zaprotestował przeciw polityce włoskiej, a wezwał swój rząd do energicznej praw swych obrony.

Czy to nastąpi i w jakiej mierze? Rząd jugosłowiański w Belgradzie podjął wewnętrzną walkę z plemionami słowiańskiemi nie serbskiemi, i nic na tem nie zyskując, osłabia się dobrowolnie na wewnątrz i zewnątrz. Oto do szeregu nieprzychylnych objawów przybyło świeżo dążenie do zniesienia uniwersytetu w Lublanie a ścieśnienia zakresu uniwersytetu w Zagrzebiu. Słowieńcy już za czasów austrjackich uzyskali studjum prawnicze a między warunkami zjednoczenia podali rozwinięcie zaczątków w zupełny uniwersytet. Nagle, po niespełna 4 latach samodzielności, cios ze strony własnego rządu pada w najmilsze kulturalne środowisko, pod pozorem potrzeby oszczędności. Smutne w narodzie, który na oświatowym budżecie czyni oszczędności. Jak wszędzie, tak i tu wyłazi na wierzch nieprzyjazna zachodniej kultura wschodnia Serbów, a z nią w parze nienawiść wyznaniowa do katolicyzmu, przechodząca w trudny do zrozumienia szowinizm. — Cały naród słowieński a zwłaszcza jego młodzież akademicka, zaprotestowały przeciw tego rodzaju zamiarom, ale jeżeli posłowie rzeczy nie uratują, może przyjść do pożałowania godnych wypadków.

(rz.)

Walne Zgromadzenie Polskiego Stronnictwa Demokratycznego

Kraków, 2 kwietnia.

We czwartek 30 marca br. odbyło się w sali krakowskiej Rady powiatowej Walne zgromadzenie Polskiego Stronnictwa Demokratycznego (grupy krakowskiej) pod przewodnictwem wiceprezesa stronnictwa red. Michała Konopińskiego. Zagajając zebranie, zwrócił się przewodniczący z gorącym apelem do zebranych członków o podjęcie czynnej akcji politycznej stronnictwa, albowiem trzechletnie doświadczenie z naszego Sejmu dowodnie wykazało, jak absenteizm polityczny stronnictw nieklasowych tzn. właśnie tego typu, co Polskie Stronnictwo Demokratyczne, odbija się ujemnie na rozwiązywaniu całokształtu zagadnień państwowotwórczych. Powyższe wywody, będące odzwierciedleniem powszechnej opinji stronnictwa, przyjęli obecni gorącym poklaskiem, poczem przewodniczący oddał głos drowi Romanowi Bogdaniemu, jako referentowi pierwszego punktu porządku dziennego.

Referat na temat »Zadania stronnictwa w dobie obecnej«, wygłoszony przez dra Bogdaniego, poruszył szereg doniosłych zagadnień politycznych i zobrazował na licznych przykładach, do jakiego stopnia stronnictwa, dziś w Sejmie reprezentowane, obciążone są zobowiązaniami klasowemi i jako takie nie mogą się wznieść na ten poziom, by w poczynieniach swoich miały na oku interes państwa, jako całości, a nie jedynie ciasny interes własnej partji. Brak skonsolidowanej większości, niemożność wytworzenia gabinetu parlamentarnego, orgje walk partyjnych, zniesławianie przy każdej niemal sposobności Naczelnika państwa: wszystko to zniewala te stronnictwa i jednostki, które świadome są szkód, wynikających dla państwa z obecnego stanu rzeczy, do zrzeszenia się pod hasłem »wszystko dla państwa«. Wyrazem tych zamierzeń jest zawiązująca się »Unja narodowo-państwowa«, która niema być bynajmniej jakimś nowem stronnictwem. — Wprost przeciwnie. ma to być związek stronnictw i osób, chcących politycznie działać, ale widzących w uczciwej pracy dla dobra państwa, a nie dla swojej partji, najpilniejsze przykazania narodowe.

Porównawszy te naczelne wskazania i zasady nawiązującej się »Unji narodowo-państwowej« z ustępami ostatniego programu Stronnictwa, uchwalonego na Zjeździe mężów zaufania w dniu 15 grudnia 1918. zakończył referent wnioskiem, aby Polskie Stronnictwo Demokratyczne, jako takie, przystąpiło do zawiązującej się »Unji narodowo-państwowej«.

Po referacie dra Bogdaniego wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabierali pp. red. Srokowski, dr. Gertler, Wielgus, Górka, Butrymowicz i i. W toku dyskusji podniesiono z naciskiem, że przez przystąpienie do »Unji narodowo-państwowej« Polskie Stronnictwo Demokratyczne pozostaje nadal samodzielnem i wiernem swojemu programowi stronnictwem. Wreszcie referent dr Bogdani zaproponował uchwalenie wniosku swojego w przedmiocie przystąpienia stronnictwa do Unji z poprawką dra Gertlera w następującem brzmieniu: »Walne Zgromadzenie członków Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, odbyte w Krakowie w dniu 30 marca br., zapoznawszy się z naczelnemi zasadami i wskazaniami zawiązującej się »Unji narodowo-państwowej«:

1) stwierdza ich zupełną zgodność ideową z programem naszego stronnictwa;

2) upoważnia prezydjum Polskiego Stronnictwa Demokratycznego do zgłoszenia akcesu Stronnictwa do »Unji narodowo-państwowej«,

3) wzywa swych członków, aby akcję tej współpracy Polskiego Stronnictwa Demokratycznego w ramach »Unji narodowo-państwowej« gorliwie popierali«.

Z kolei przystąpiło Zgromadzenie do wyboru prezydjum Stronnictwa, oraz członków Wydziału. Na wniosek red. Srokowskiego dokonano wyborów tych w następującym składzie:

Prezes: dr Roman Bogdani; wiceprezes: Witold Ostrowski; sekretarz: dr Mieczysław Ziemhowicz; członkowie Wydziału: Butrymowicz Tadeusz, dr Dwernicki Tadeusz, dr Doboszyński Adam, dr Gentler Juljan. dr Gross Adolf, dr Janik Michał, Konopiński Michał. Kostecki Edward, dr Landau Ignacy. dr Oberlaender Salomon, Rolle Karol, Turski Władysław, dr Wielgus Piotr.

Nowowybrany prezes dr Bogdani, podziękowawszy w gorących słowach za wybór, oświadczył, iż wydział przystąpi niezwłocznie do realizacji uchwał dziś powziętych. a o dalszem stadjum zaprojektowanych prac, nie omieszka zawiadomić członków Stronnictwa na zwołanem w tym celu nowem walnem zgromadzeniu.

JAN PIETRZYCKI.

Strzaskany posąg

Byłem białym posągiem, wykutym w marmurze...
U stóp mych purpurowe, młode drżały róże —
Przedenną srebrne wokół wyrzucając błyski,
W dwie cysterny zamknięte biły wodotryski.

Źrenice me, do życia i blasku tęskniące,
Kochały na błękitach złote włoskie słońce,
Co świateł bursztynowe rozlewało krużę
Na bijące fontanny, na mirty i róże.

— Sen się prześnił! Pieśń słońca na ustach mi kona!
Jakiś psotnik kamieniem rozbił me ramiona
I szałem uniesiony złośliwej pustoty,
W pieśń sadzawki mnie strącił — z marmurowej groty.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 2 kwietnia.

POSIEDZENIE KOMISJI MIESZKANIOWEJ. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta dra Wielgusa posiedzenie miejskiej komisji mieszkaniowej, na którem rozpatrywano sposoby zapobieżenia klęsce mieszkaniowej w Krakowie, oraz kwestję, jakie stanowisko winna zająć Rada miasta w Krakowie wobec projektowanej zmiany ustawy o ochronie lokatorów. — W sprawie pierwszej uchwalono przedstawić wniosek na Radzie miejskiej stworzenia gminnego funduszu mieszkaniowego, w sprawie zaś drugiej wyrażono zapatrywanie, że podwyżka czynszu nie powinna przekraczać wysokości dziesięciokrotnego czynszu zasadniczego z roku 1914, odnośnie do mieszkań 1-izbowych i 1 pokoju i kuchni, dwudziestokrotnego odnośnie do mieszkań do trzech pokoi, zaś ponad trzy pokoje winna obowiązywać swobodna umowa stron z tem, że podwyżka nie może przekraczać czterdziestokrotnego czynszu zasadniczego. Co do lokali przemysłowych i handlowych, winna być wprowadzona czterdziestokrotna podwyżka czynszu zasadniczego.

POSIEDZENIE KOMISJI TEATRALNEJ. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta Rollego posiedzenie komisji teatralnej, na którem przyjęto budżet teatru miejskiego na rok 1922 i zatwierdzono repertoar na najbliższą przyszłość, przedstawiony przez dyr. Trzcińskiego, wreszcie załatwiono szereg spraw bieżących.

ZGŁOSZENIA ZMIAN W SPRAWIE DODATKOWEJ APROWIZACJI ROBOTNIKÓW. Magistrat wzywa właścicieli i kierowników zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw robót publicznych i zakładów użyteczności publicznej, aby celem sprostowania rejestru pracowników uprawnionych do poboru dodatkowej aprowizacji robotniczej, zgłosili w wydziale IIIb magistratu II piętro oficyny Nr 37 dnia 3, 4 i 5 bm. wszelkie zmiany, jakie od ostatniego zgłoszenia zaszły w personalu tych pracowników, wskutek przybytku i ubytku pracujących.

TARYFY POCZTOWE. Ministerstwo poczt i telegrafów w Warszawie zarządziło od dnia 1 kwietnia br. stosowanie następującej taryfy pocztowej. Za paczki do 1 kg — 50 mk., do 5 kg. — 200 mk., do 10 kg. — 400 mk., do 15 kg. — 600 mk., za każde 5 kg o 200 mk. więcej. Za skrytki miesięcznie dla przesyłek listowych i gazet 400 mk., dla przesyłek listowych, gazet, listów wartościowych i przekazów 1500 mk., dla paczek wyłącznie 2500 mk. Za wniesioną reklamację 25 mk. Należytość za pośrednictwo przy ocleniu przesyłek listowych 10 mk., paczek 25 mk. Za wyładowanie i przewiezienie paczek amerykańskich do składów w Gdańsku 100 mk.

URLOPY DLA URZĘDNIKÓW. Według pragmatyki urzędniczej, wchodzącej w życie z dniem 1 kwietnia, urzędnicy, pracujący od roku do 10 lat, otrzymują urlop 4-tygodniowy, pracujący od 10 do 20 lat — 5-tygodniowy, pracujący ponad 20 lat — 6-tygodniowy. Przy określaniu długości urlopu zaliczany jest czas służby w państwach zaborczych.

WYJAŚNIENIE. W związku z notatką wczorajszą, o oferowaniu konsumowi pracowników miejskich octu winnego, który po zbadaniu okazał się octem spirytusowym, zanieczyszczonym kwasem mrówczanym, firma Cyankiewicz i Ska przy ul. Zwierzynieckiej wyjaśnia, że oferowała wspomnianemu konsumowi ocet spirytusowy, a nie winny, a następnie, że ocet nie był jej własnością, lecz był dany jej tylko w komis przez pewną firmę z Kielc.

NAPAD BANDYCKI. Wczoraj koło godz. 6 rano zawezwano pogotowie ratunkowe do Działoszyc pod Krakowem, gdzie niejaki N. Brenner padł ofiarą grasujących bandytów. Mianowicie w chwili, gdy Brenner powracając z Krakowa znajdował się tuż koło Działoszyc, napadło na niego dwóch zamaskowanych bandytów, a obaliwszy go na ziemię, zrabowali mu 25.000 mk. Równocześnie jeden z napastników strzelił dwukrotnie do powalonego, raniąc go śmiertelnie. Przybyły na miejsce napadu lekarz pogotowia stwierdził, że Brenner odniósł głęboką, szarpaną ranę w brzuch. Ranny, odwieziony do domu zdrowia w Krakowie, zmarł w kilka godzin potem. Pościg wszczęty za zbrodniarzami nie dał dotąd żadnego rezultatu.

ŚMIERĆ OFIARY NIESZCZĘŚLIWEGO WYPADKU. Ofiara strasznego wypadku tramwajowego 4-letni Staś Burman, któremu koła wozu obcięły obie nóżki, zmarł na drugi dzień po wypadku, mimo zabiegów lekarskich.

ARESZTOWANIE AWANTURNIKA. Izaak Glassman, lat 18, znany złodziej, napadł wczoraj w ulicy Lelewelskiej na dwóch przechodniów i jednego z nich poranił nożem, wywołując tem zajściem ogromne zbiegowisko. Podczas aresztowania awanturnik stawiał czynny opór, tak, że z trudem zdołano go doprowadzić do aresztów.

PRZYTRZYMANIE OSZUSTA. Wczoraj przytrzymała policja Leona Fromowicza, lat 17 z Biadolin, który Rozalji Godzińskiej z Mszany Dolnej usiłował sprzedać na targu pierścionek rzekomo złoty, żądając za niego 3000 mk. Ponieważ okazało się, że pierścionek był tombakowy, przygodnego jubilera aresztowano.

KRADZIEŻ GARDEROBY. Posterunek policji państwowej w Górce Narodowej aresztował i odstawił do Krakowa Katarzynę Bojdakównę, lat 21, służącą z Marcyporęby. Bojdakówna w czasie swego pobytu we Lwowie skradła na szkodę p. Jana Lepszego garderobę i bieliznę. Przy aresztowanej znaleziono 55.864 mk. i znaczną ilość bielizny. Bojdakówna przyznała się do popełnienia wspomnianej kradzieży.

EPILOG NOCLEGU. Wczoraj na targu tandetnym przy ulicy Szerokiej gospodarz z Kosowej, Paweł Grzywa rozpoznał w jednym ze sprzedających, swojego gościa, którego przed kilku dniami przenocował. Przy tej sposobności ów osobnik z wdzięczności za nocleg, skradł Grzywie garderobę męską i damską wartości 100.000 marek. Osobnikiem tym był niejaki Wawrzyniec Białota, lat 52 z Mogilan, którego aresztowano, przyczem odebrano od niego część skradzionych rzeczy i oddano poszkodowanemu.

POKĄTNY HANDLARZ SACHARYNY. Wczoraj w urzędzie pocztowym w Krakowie podejmował niejaki Leon Pilzer. lat 38, z Działoszyc, zamieszkały przy ul. Dietla 59, większy pakunek, w którym, jak się okazało, znajdowała się zagraniczna sacharyna w ilości ponad 21 kg. Pilzera, zajmującego się sprzedażą sacharyny, aresztowano.

MAŁOLETNI ZŁODZIEJ. Za systematyczne kradzieże kiełbasy t. zw. salami na szkodę Stanisława Satalockiego, masarza przy ul. Florjańskiej 51, aresztowano 13-letniego Antoniego Makowskiego, który po salami wyprawiał się na strych, przechodząc po dachu sąsiedniego domu. Szkoda wynosi 50.000 marek. Małoletni złodziej sprzedawał skradzione salami w Sukiennicach.

KRADZIEŻ KIESZONKOWA. W czasie natłoku kupujących, koło jatek miejskich, skradziono Annie Nowakowskiej z kieszeni płaszcza 7500 mk.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

WYKŁADY W ZWIĄZKU LITERATÓW (Dom artystów, plac św. Ducha). Dziś (niedziela) dr Adolf Klęsk: »Ludzie i zwierzęta w stanie dzikości i oswojenia«. Wtorek, 4 bm. prof. Wal. Ostrowlew: »Tajemnice komet« (sensacyjny problem wzajemnego zaplądniania się gwiazd). Czwartek, 6 bm. prof. Wal. Ostrowlew: »Religja świateł« (uwielbienie i kult gwiazd). Sobota, 8 bm. prof. Ludwik Skoczylas: »Dziwna ulica« J. Z. Czyżowskiego (przed premjerą na scenie krakowskiej). Niedziela, 9 bm. dr Adolf Klęsk: »Człowiek transcendentalny«. Początek o godz. 8 wieczór.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39). Poniedziałek, 3 bm ks. prof. Fel. Hortyński: Z najnowszych zagadnień filozoficzno-przyrodniczych (Grawitacja); wtorek 4 i piątek 7 bm. rektor Uniw. Jag. dr Stanisław Estreicher: Dzieje wielkich mocarstw w ostatnich czterech latach; 6 bm. dr Józef Brodzki: Walt Whitman z recytacją reż. Al. Węgierki; sobota 8 bm. prof. Uniw. dr Jerzy Mycielski: Flandrja, Rubens i Polska w dziedzinie malarstwa (z obrazami świetlnemi). Początek o godz. 7 wieczór.

Z TOW. HISTORYCZNEGO. We wtorek 4 kwietnia odbędzie się posiedzenie krak. Koła Tow. Hist. (Sem. archeologiczne, Bibl. Jagiell. parter). Na porządku dziennym prof. dr Konopczyński: »O rzekomym sojuszu Kazimierza Jagiellończyka z Achmatem«; prof. dr Konopczyński: »Najnowszy głos angielski o przyczynach upadku Polski«.

POLSKIE TOW. MATEMATYCZNE odbędzie we wtorek 4 bm. w zwykłym lokalu o godz. 6 wieczorem posiedzenie zwyczajne, na którem dr F. Leja wygłosi referat pt. »O pewnej zależności linjowej i jej zastosowaniu«.

ODCZYT na temat »Przedplebiscytowe wiece na G. Śląsku« wygłosi bibljotekarz Akad. Umiej. W. Baran w Muzeum przemysłowem (Smoleńska 9) dnia 3 bm., tj. w poniedziałek o godz. 7 w.

ZE ZWIĄZKU INTELIGENCJI. Posiedzenie sekcji ekonomiczno-społecznej Związku inteligencji polskiej odbędzie się 4 kwietnia (wtorek) o godz. 6-ej (Karmelicka 32, 2 piętro). Podczas posiedzenia przyjmować się będzie także wpisy na kursa malarstwa, buchalterji, pomocy szkolnej zbiorowej, języków oraz na kurs szewstwa (już rozpoczęty), kurs modniarstwa, szycia i kroju, kilimkarstwa i koronkarstwa.

ZE STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ FRANCJI W KRAKOWIE. Zapowiedziane odczyty prof. O. Lacrampe odbędą się w sali Kopernika (Collegium novum Uniw. Jagiell.) o godz. 6 wieczór. »Odrodzenie duchowe intelektualnych kół młodzieży francuskiej« we wtorek, dnia 4 kwietnia br.; »Kapłan i wojna« we czwartek, 6 kwietnia br.

WALNE ZEBRANIE KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU OKRĘGOWEGO POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA odbędzie się w sobotę 22 bm. o godz. 5 po poł. w sali Rady powiatowej, ul. Pijarska 1. Porządek dzienny: Sprawozdanie komisji rewizyjnej; wybór nowego Zarządu.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę 2 kwietnia w kościele św. Piotra o godz. 12, artyści krak. Tow. operowego pp. Z. Bandrowska-Osmecka, A. Zbigniewiczówna, B. Gedlowa, A. Mazurek oraz kwartet męski wykonają wyjątki z »Stabat Mater« Pergolesego i Rossiniego oraz z oratorjum J. S. Bacha »Pasja św. Mateusza«. Na organach akompaniować będzie dyr. B. Walewski.

Z KRAKOWSKIEJ KONGREGACJI KUPIECKIEJ. W niedzielę, dnia 2 bm. o godz. 10½ przed poł. odbędzie się w Izbie kupieckiej magistratu dalszy ciąg Walnego Zgromadzenia.

POPIS GIMNASTYCZNY SOKOŁA PODGÓRSKIEGO. W niedzielę, dnia 2 bm. odbędzie się doroczny popis gimnastyczny w Sokole podgórskim, na którym popisywać się będą wszystkie oddziały ćwiczące w Sokole. Początek o godzinie 7 w.

Z kraju i ze świata

KOMITET BUDOWY POMNIKA KS. PONIATOWSKIEGO. Z Warszawy telefonują nam Z inicjatywy prezydenta Ponikowskiego odbędzie się dzisiaj w gmachu prezydjum Rady ministrów pierwsze inauguracyjne posiedzenie Komitetu ustawienia pomnika ks. Józefa Poniatowskiego.

UROCZYSTOŚĆ WOJSKOWA. Dzisiaj dnia 2 bm. odbędzie się w kaplicy łazienkowskiej w Warszawie wręczenie sztandaru 201 pułkowi szwoleżerów, poczem nastąpi odsłonięcie tablicy ku uczczeniu pamięci poległych w kościele garnizonowym na ul. Długiej.

WIZY URZĘDU EMIGRACYJNEGO. W pismach codziennych pojawiła się notatka, jakoby emigranci, jadący do Ameryki i Palestyny przez Gdańsk, zwolnieni zostali obecnie od brania wizy urzędu emigracyjnego. oraz wizy konsulatu amerykańskiego. Urząd emigracyjny ostrzega emigrantów, że o ile nie będą posiadali tych wiz, nie będą wypuszczeni z terytorjum miasta Gdańska i będą zmuszeni do powrotu.

ZNĘCANIE SIĘ NAD ARESZTOWANYMI. Warszawski sąd okręgowy skazał posterunkowego policji w Ożarowie, Józefa Szewczyka na 4½ roku więzienia, a policjanta Kalinowskiego na 6 miesięcy więzienia za znęcanie się nad aresztowanymi w Ożarowie i podejrzanymi o kradzież konia: Srulem Brandtem, Józefem Żychlińskim i Kołodziejczykiem. Przy rozprawie wyszło na jaw, że oskarżeni policjanci przypiekali ciało aresztowanych rozpalonem żelazem, łamali ręce, wieszali za ręce lub nogi na odrzwiach itp. Wskutek tych męczarni Srul Brandt wyzionął ducha.

POMOC GŁODNYM POLAKOM. Z Warszawy donoszą: W dniu 23 marca »Polski Komitet pomocy ofiarom głodu w Rosji« wyasygnował i przesłał za pośrednictwem naszych delegacyj na przyjście z pomocą najbardziej potrzebującym rodakom naszym: w Charkowie 300.000 mk., w Moskwie 200.000 mk., w Kijowie 200.000 mk. i w Mińsku 100.000 mk.

STUDENCI CZESCY W POZNANIU. Wycieczka, złożona z 8 studentów i 2 studentek czeskich, przybyła do Poznania na zaproszenie akademickiego Związku sportowego.

Z ŁODZI. (Otwarcie domu dla sierót. — Budowa teatru miejskiego). Magistrat m. Łodzi przystąpił w dalszym ciągu swej akcji opieki nad dzieckiem do tworzenia miejskich domów wychowawczych. W dniu 2 kwietnia br. odbędzie się uroczyste otwarcie I miejskiego domu wychowawczego. W domu tym znajdą pomieszczenie dzieci bez różnicy płci. w wieku od 3 do 15 lat, sieroty, pozbawione opieki rodzicielskiej, względnie posiadające ją w stanie niedostatecznym.

W najbliższym czasie Rada miejska zadecyduje o miejscu, gdzie stanąć ma gmach teatru miejskiego, oraz czy na budowę teatru rozpisany będzie konkurs, czy też wykonanie robót powierzone będzie architektowi Przybylskiemu, który budował już kilka teatrów, a obecnie buduje teatr »Rozmaitości« w Warszawie. Dotychczas na stanowisko dyrektora teatru miejskiego zgłosiło oferty kilka osób przeważnie nie z Warszawy. Sprawa ostatecznie zostanie załatwiona przed 15 kwietnia br.

WYSTAWA KULTURALNO - OŚWIATOWA PODCZAS TARGÓW WSCHODNICH. Ze Lwowa donoszą 1 b. m.: Dzisiaj odbyło się w tutejszej Izbie handlowej i przemysłowej posiedzenie komitetu w sprawie urządzenia podczas Targów wschodnich wystawy kulturalno-oświatowej. — W posiedzeniu wzięli udział reprezentanci uniwersytetu, politechniki, szkół średnich, oraz towarzystw oświatowych i kulturalnych. Po obszernej dyskusji uchwalono urządzić taką wystawę już w jesieni b. r. w czasie trwania Targów wschodnich. Wybrano prezydjum honorowe, w skład którego weszli: prezydent ministrów Ponikowski, prezydent miasta Neumann, kurator okręgu szkolnego p. Sobiński, prezes Izby handlowej lwowskiej p. Baczewski i poseł do Sejmu dr Adam. Prezesem rzeczywistym wybrano profesora uniwersytetu dra Romera. Wkońcu wybrano skład komitetu. który niebawem przystąpi do opracowania szczegółów wystawy.

ZAWIESZENIE »WPEREDU«. Ze Lwowa telefonują nam: Dyrekcja policji zawiesiła onegdaj »Wpered« za znamiona czynu karygodnego z paragrafów 55a i 58 u. k. Równocześnie policja nie zezwoliła na wydawanie nowego dziennika pod tytułem »Czas« W sprawie tej zapowiedziane są zgromadzenia protestujące w zawodowych organizacjach ukraińskich.

O OBRAZĘ STRAŻY WIĘZIENNEJ. Wczoraj odbyła się we Lwowie rozprawa przeciw drowi L. Hankiewiczowi, oskarżonemu o obrazę straży więziennej; obrazy tej dopuścił się oskarżony, jako więzień, aresztowany swojego czasu pod zarzutem współudziału w zamachu na Naczelnika państwa. Dr Hankiewicz, nie otrzymawszy zezwolenia na przedłużenie spaceru na podwórzu więziennem, zwrócił się pod adresem straży więziennej ze słowami. »hołota« Po przeprowadzonej rozprawie dr Hankiewicz skazany został na 14 dni aresztu z zamianą na 100 tysięcy Mkp. Oskarżony wyroku nie przyjął.

WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI. Sąd doraźny we Lwowie skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie Jana Bireckiego za wymordowanie rodziny Wojtyńskich w Grzybowicach pod Lwowem. Wyrok został wykonany.

SERDECZNE POŻEGNANIE MIN. MARYNOWSKIEGO. W niezwykle podniosły i serdeczny sposób żegnano dnia 27 marca w Stanisławowie ministra Ludwika Marynowskiego, jako b. prezesa tamtejszej dyrekcji kolejowej. W pięknie udekorowanej sali dyrekcji zebrali się przedstawiciele wszystkich oddziałów zawodowych kolejowych dyrektorowie i wicedyrektorowie. przedstawiciele służby wykonawczej i w. i. Do ministra przemawiali wiceprezes dyrekcji inż. Adolf Howa. delegat związku kolejowców Szałaśny, związku maszynistów Korzeniowski i w i.

Minister Marynowski, dziękując za życzliwe słowa, oświadczył, że przed objęciem teki ministra zastrzegł sobie powrót do Stanisławowa. Na dworcu kolejowym żegnały ministra, przy dźwiękach muzyki wojskowej, tłumy kolejarzy, przedstawiciele różnych stowarzyszeń, reprezentanci urzędów państwowych i władz autonomicznych.

POŻEGNANIE LEKARZA WOJSKOWEGO. — Z Rajczy piszą nam: W serdeczny sposób żegnano tutaj kapitana dra Jana Raczyńskiego, który w tutejszem sanatorjum wojskowem był prawdziwym opiekunem swoich pacjentów. Dr Jan Raczyński, korzystając z demobilizacji, przenosi swoją działalność lekarską do stanu cywilnego.

ZA DOLEWANIE WODY DO MLEKA skazał sąd pokoju w Mińsku Mazowieckim 12 włościan na karę aresztu od 7 do 30 dni. bez zamiany na grzywnę.

WALKA Z JASKINIĄ GRY W SOPOTACH. — Wszystkie banki polskie i filje bankowe w Gdańsku uchwaliły nie udzielać kredytu, ani żadnej pomocy finansowej tym, którzy uczęszczają do domu gry w Sopotach. Filje Banku dyskontowego w Bydgoszczy, rozsiane po rozmaitych miastach. przystąpiły do tej uchwały. Dalsza akcja jest w toku.

POŻAR BAZYLIKI W KANADZIE. Z Quebec w Kanadzie donoszą, że pożar zniszczył tamtejszą bazylikę św. Anny, słynne miejsce pielgrzymek.

AEROPLANAMI DO BIEGUNA. (AW). Z Nowego Amundsen, który przygotowuje wyprawę do obszarów podbiegunowych. Amundsen zamierza zabrać ze sobą podbiegunowych Amundsen zamierza zabrać ze sobą dwa aeroplany w celu przelecenia ponad biegunem.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2233 Z okazji imienin dyrekt. Pol. Banku Przemysłowego dra J. Matyska, prok. i urzęd. filji Drohobycz i eksp. w Borysławiu i Stryju; 2234 Urzędnicy fabryki rur i żelaza Ska akc. w Zawierciu; 2235 Korpus oficerów i szeregowych baonu wart. Nr 5/V Kraków; 2236-2237 (2 cegiełki) ks. Jan Rzymełka; 2238 Imienia Antoniego Szylinga, pułkownika 13 dyw. p. W. P., ufundowana przez grono przyjaciół; 2239-tą IV Szkoła wydziałowa w Poznaniu św. Łazarza; 2240 Okręg łódzki policji państw., Łódź 23 marca 1922 — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę. Pozatem Urzędnicy fabryki rur i żelaza w Zawierciu złożyli 2100 mk. na cele odnowienia Wawelu.

POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. W dalszym ciągu na rzecz Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką złożono: »Górka« Tow. akc. fabryki cementu w Sierszy 40.000 mk.: Herman Kamsler, fabryka drutu i gwoździ w Zabierzowie 30.000 mk.; Wydnicka fabryka wapna i kamieniołomów Br. Kamsler 30.000 mk.; Kasa oszczędności m. Krakowa 25.000 mk.; Dr Tadeusz Bednarski w Krakowie 10000 mk.; Roman Marczyński, fabryka wódek w Prądniku Czerwonym 10.000 mk.; Władysław Lelito w Mogile 10.000 mk.; Franciszek Rybicki w Brzesku 6.000 mk.; Rudolf Frey w Krasiczynie 6000 mk.; Związek ziemian w Mielcu 5000 mk.; Aptekarz Janoszek w Brzesku 5000 mk.; Dr Bernadzikowski w Brzesku 5000 mk.; Juljusz Goldberg w Kocmyrzowie 5000 mk.; Jan Grzymek w Lubczy 5000 mk.; Ignacy Kubala w Brzesku 4000 marek; Leopold Zych w Wołowicach 3000 mk.; Salomon Salpeter w Żabnie 3000 mk.; Włodzimierz Sroczyński w Bolesławiu 2000 mk.; Konwent OO. Dominikanów w Krakowie 2000 mk.; Stanisław Pietrusiński w Brzesku 2000 mk.; Szkoła powszechna żeńska tamże 1450 mk.; Ks. Jan Pilch dziekan z Olesna 1000 mk.; Schulem Blattberg w Mielcu 1000 marek; Sunche Friedmann tamże 1000 mk.; Szkoła powszechna męska w Brzesku 550 mk.

Razem 212.000 marek.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 1 bm.: Cała Europa była ogarnięta obszarem niskiego ciśnienia. Środki depresji znajdowały się nad Francją i krajami alpejskiemi. oraz nad Bałtykiem.

Wskutek takiego układu w kraju, jak również i w całej Europie przeważa pochmurna pogoda, połączona z opadami.

Temperatury w Polsce o godzinie 15-tej wynosiły: 10 stopni w Lublinie i Krakowie; 4 stop. w Warszawie, 2 stop. w Poznaniu i Łodzi.

Warszawa 7 godz.: ciśnienie 739'2; temperatura +1'4; maximum +4'8; minimum +1'1; deszcz i mgła; Kraków godz. 8: ciśnienie 750'4; temperatura +5'6; maximum +10'1; minimum +0'5; pochmurno.

Prognoza na niedzielę: Przeważnie pochmurno, miejscami opady, cieplej, wiatry południowe i południowo-zachodnie.

STAN WODY na rzekach w dniu 1 kwietnia o godz. 7 rano według danych Dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków —160; Warszawa +285; Toruń +320; Soła: Żywiec +278; Dunajec: Nowy Sącz +115; San: Przemyśl —105.

ZMARLI:

DYREKCJA POLSKIEGO BANKU PRZEMYSŁOWEGO zawiadamia o bolesnej i niepowetowanej stracie, jaką poniosła przez śmierć nieodżałowanej pamięci ALEKSANDRA OSTA, wicedyrektora Polskiego Banku Przemysłowego.

Nieodżałowanej pamięci zmarły pracował w Polskim Banku Przemysłowym od chwili jego założenia, t. j. od roku 1910, przechodząc kolejno różne stanowiska. Zamianowany wicedyrektorem Centralnej Instytucji i przydzielony do Oddziału krakowskiego, rozwinął bogatą i bardzo owocną działalność d[illegible]tucji. Przedwcześnie zmarły był ró[illegible]kiem Zarządu całego szeregu Spółek p[illegible]słowych, zainicjowanych przez Polski Bank Przemysłowy i przedsiębiorstwom tym również bardzo wielkie usługi oddał.

Pogrzeb przedwcześnie zmarłego odbędzie się w niedzielę. dnia 2 kwietnia b. r., o godzinie 3 po południu z domu przedpogrzebowego cmentarza izraelickiego w Krakowie.

TOWARZYSTWO DLA PRZEDSIĘBIORSTW GÓRNICZYCH »TEPEGE« S. A. W KRAKOWIE. Dnia 22 marca 1922 roku odbyło się pod przewodnictwem p prezesa Tadeusza Filippiego posiedzenie Rady nadzorczej, na którem, po przedłożeniu przez jeneralnego Dyrektora, p. inż. M. Szydłowskiego, sprawozdania z działalności Towarzystwa w roku 1921 i po przedłożeniu bilansu za rok 1921, uchwalono zwołać Walne Zgromadzenie na dzień 20 kwietnia 1922 roku i przedłożyć temuż wniosek na wypłatę 50% dywidendy. 1857

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po poł. po raz 16-ty »Straszne dzieci« Rostworowskiego. Wieczorem po raz 2-gi »Siejba« Vanzype z pp. Adwentowiczem i Sosnowskim. »Siejba« wypełni wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem środy, w którym to dniu ukaże się po długiej przerwie »Ojciec« Strindberga. Dla urozmaicenia repertuaru po długim szeregu sztuk poważnych wystawi teatr w najbliższym czasie jedną z najweselszych komedyj Stefana Krzywoszewskiego »Djabeł i karczmarka«.

OPERA I OPERETKA. »Odmłodzony Adolar« wypełni dzisiejsze popołudnie. Opera Halevy'ego »Żydówka«, która zgromadziła na wczorajszej premjerze tłumy publiczności, powtórzona będzie dziś w niedzielę 2 bm. o godz. 7½ wieczorem w obsadzie premjerowej z gościem p. Wolińskim artystą warszawskim w roli Eleazara, oraz pp. Jaworzyńską, Bandrowską-Osmecką, Mazankiem, Ostrowskim i Mazurkiem. Jutro, w poniedziałek, 3 bm., znakomita operetka »Amor w śniegu«.

WIECZÓR SONAT SIROTY I POLLAKA, znakomitych artystów, którzy koncertami swojemi w Wiedniu wywołali niebywały entuzjazm i uznanie, odbędzie się dziś, w niedzielę 2 bm. Pozostałe bilety są do nabycia od godz. 10—1 i od 5 po poł. w Starym Teatrze.

HERMAN HORNER, świetny basista i niezrównany pieśniarz, wystąpi u nas we czwartek 6 bm. Wszyscy krytycy nasi i zagraniczni określają głos Hornera jako fenomenalnie piękny zarówno do wysokiego dramatycznego napięcia, jak i do najsubtelniejszych lirycznych odcieni. Bilety są już do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

TRZECI KONCERT PEPITO ARRIOLI, sławnego pianisty i kompozytora hiszpańskiego, rozszerzy znów zakres wiedzy muzycznej kulturalnych sfer naszego miasta o szereg pierwszorzędnej wartości dzieł współczesnej muzyki fortepianowej. Nowy, nigdy jeszcze u nas niewykonywany program obejmuje prócz arcydzieł Liszta, Schumanna i Chopina, nieznane u nas kompozycje Debussy'ego, Ravela, Scotta Albeniz'a i Granadosa. Bilety na ten występ, który odbędzie się w poniedziałek 10 bm. w Starym Teatrze, sprzedaje już księgarnia Krzyżanowskiego.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Niedziela, 2 kwietnia po poł.: »Straszne dzieci«; wieczorem »Siejba«.
Poniedziałek, 3 bm.: »Siejba«.
Wtorek, 4 bm.: »Siejba«.
Środa, 5 bm.: »Ojciec«.
Czwartek, 6 bm.: »Siejba«.
Piątek, 7 bm.: »Siejba«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Niedziela, 2 kwietnia po po.: »Odmłodzony Adolar«, wieczorem »Żydówka«.
Poniedziałek, 3 bm.: »Amor w śniegu«.

TEATR MARJONETEK (Plac Matejki 5).

Codziennie do dnia 7 kwietnia »Papuga«, komedyjka w 2-ch odsłonach. Ponadto »Trzy życzenia«, bajka

Teatr „Bagatela"

»ADAM, EWA I WĄŻ«
Komedja w 3 aktach Pawła Egera

Pierwsza w tym sezonie premjera, która się »Bagateli« nie udała. Ani nadmiernie kosztowny wysiłek reżyserski p. Węgierki, ani najlepsze chęci sił wykonawczych, nie mogły uratować sztuki, która ma wszystkie cechy utworu mózgowego, gwałtownie wtłoczonego w ramy sceniczne. Mało znany pisarz niemiecki, Paweł Eger, był podobno reżyserem jednego z teatrów w Dreźnie i uchodzi w niemieckim świecie teatralnym za powagę, jako jeden z nowatorów sztuki, polujący za jaskrawemi efektami. W sztuce, której tytuł powyżej wymieniono, zasadniczym efektem komedji, jest wprowadzenie na scenę egzotycznego, indyjskiego księcia, który posługując się pomocą autentycznego wizeruku Brahmy, siłą zaklęć indyjskich nawraca suggestywnie młodego arystokratę z drogi miłostki pozamałżeńskiej na drogę wierności. Indyjskiemu księciu przychodzi to tem trudniej, że sam śmiertelnie jest zakochany w młodej barońowej i z samym sobą stoczyć musi najci[illegible]

szą walkę, aby nie ulodz pokusie skorzystania z bardzo sprzyjającej sposobności. Pierwszy akt sztuki, zbudowany zręcznie, zapowiada rzecz zajmującą. Ale już od drugiego aktu poczawszy, akcja rwie się, długie i nużące rozprawy dydaktyczne na temat obowiązków małżeńskich i poświęcenia, nużą audytorjum, a w akcie trzecim przy banalnym nad wszelki wyraz rozwiązaniu, ostatecznie wywołują uczucie irytacji.

Nie jest w stanie uratować sztuki ani doskonała gra p. Bruczowej, obfitująca w różnorodną skalę uczuć, z talentem uzewnętrznionych, ani bardzo interesująca gra p. Łętowskiego, który w roli indyjskiego księcia stworzył bardzo interesującą koncepcję typu egzotycznego południowca, hamującego całą siłą woli i zaparcia się własne gorące uczucie. — Nie podniosły komedji także chwalebne wysiłki p. Brzeskiego w roli szukającego przygód miłosnych barona. Pania Wernicz w roli kochanki barona pani Dikon, ratowała intucja i rutyna, gdyż sama rola należy do repertoaru, leżącego poza skalą uzdolnienia artystki.

Dla p. Węgierki niepowodzenie »Adama i Ewy« powinno być upomnieniem, że utarty szablon tanich efektów reżyserskich, niewłaściwie stosowanych, więcej przynosi może szkody jak pożytku. W. Pr.

Florencka wystawa książki

Pod protektoratem króla włoskiego i opieką »Associatione Editoriale Libraria Italiana«, a ze współudziałem najpopularniejszych instytucyj naukowych i wydawniczych, odbędzie się we Florencji pod nazwą »Jarmarku na książki« międzynarodowa wystawa książki.

Książka, duchowy dorobek ludzkości, ma wystąpić wszechstronnie, jakby świadectwo, że po wojennej zawierusze wróciła znowu do normalnego stanu wymiana myśli — drukowanego słowa — między cywilizowanemi narodami. Wystawa będzie miała liczne działy; obejmuje bowiem, prócz książki współczesnej, dział retrospektywny, wystawę afiszów i reklam.

Szeroko uwzględnione będą książki, mające związek z oświatą ludową, »éducation populaire«, wreszcie bogaty dział grafiki i artystycznej reprodukcji.

Rząd polski postanowił wziąć udział w wystawie i polecił organizację ministerstwu spraw zagranicznych, które powołało do życia komitet wykonawczy wystawy, na czele którego stanął znany artysta malarz, p. Karol Frycz. Celem zebrania okazów na wystawę, p. Frycz przybył do Krakowa i odbywa narady z zarządami drukarń, oraz artystami malarzami, którzy w kierunku zdobnictwa książki polskiej zdobyli już zasługi i uznanie.

Wobec tego międzynarodowego pokazu książki polskiej będzie otworzyć się mająca w dniach najbliższych w Warszawie w kamienicy Baryczków wystawa »Towarzystwa ochrony nad zabytkami«, od dawna przygotowana. Tak więc równocześnie w domu i siebie będą mogły szerokie warstwy społeczeństwa obejrzeć postęp naszej produkcji drukarskiej, a równocześnie po raz pierwszy ukaże się książka polska na szerokim świecie. Od ofiarnego gestu zbieraczy książek i właścicieli bibljotek, posiadających okazy dawnych druków, zależy w znacznej mierze powodzenie wystawy, która ma być wobec zagranicy świadectwem naszej starej kultury.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— ARTUR GÓRSKI: »O zmartwychwstanie«. Dramat w 4 aktach. Warszawa. Instytut wydawniczy »Bibljoteka polska«.

Jeden z najwybitniejszych ideologów naszej literatury, autor »Monsalwatu«, spróbował po raz pierwszy sił w dramacie. Utwór »O zmartwychwstanie« nosi wyszczególnie cechy głębokiej myśli Górskiego, która szuka oparcia na rozłogach życia, będącego w konflikcie z komunałowemi prawami. Bohaterem dramatu jest, podobnie, jak w »Kłamie« Wyspiańskiego, ksiądz, fanatyk reformy pojęć i wierzeń w duchu najczystszej miłości bliźniego. Zatarg, jaki w następstwie tego wyłania się pomiędzy duszpasterzem a kurją biskupią, kończy się katastrofą, w której ksiądz, dając przykład poświęcenia, rzuca się w płomienie, aby okupić swe winy. Raniony bólu palącą się w oko, traci wzrok i idzie między lud, jako ślepiec-wajdelota głosić ewangelję czynu miłości i poświęcenia. Przejrzany wiersz, gorąca siła metafizycznej koncepcji, wyrazisty rysunek, kilku postaci i umiejętne przeprowadzenie akcji, cechują utwór, mający piętno arystokracji ducha twórczego i porywający barwnością słowa i plastyką obrazowania. W. Pr.

— »SCENA POLSKA«, organ Związku artystów scen polskich, rozpoczęła w Warszawie czwarty rok swego istnienia. W numerach 1 i 2 za rok bieżący znajdujemy następujące artykuły: K. Makarewiczki: »W dzień aktora« (wiersz), »Teatry na Pomorzu« przez K. Kosińskiego. Z kroniki żałobnej (nekrologi Zygmunta Sarneckiego, Stan. Kozłowskiego i Gabrjeli Zapolskiej) przez J. Kotarbińskiego. Kronika. Dział organizacyjny. Sprawy Związku artystów scen polskich.

— NOWE KSIĄŻKI:

Wład. STUDNICKI: Współczesne państwo litewskie i jego stosunek do Polaków. Warszawa. Gebethner i Wolff. Str. 110.

Ks. Józef ANDRASZ T. J. Pius XI. Ojciec chrześcijaństwa. Kraków 1922. Nakładem OO. Jezuitów. Str. 48.

Antoni J. MIKULSKI: Przepisy praktyki szkolnej. Podręcznik dla kandydatów nauczycielskich i nauczycieli. Wyd. drugie. Lwów-Warszawa-Kraków. Wydawn. Zakładu nar. im. Ossolińskich.

Edward SŁOŃSKI: Sen. Powieść. Warszawa. Instytut wydawniczy »Bibljoteka Polska«.

Marja DĄBROWSKA: O zjednoczonej Polsce, jej mieszkańcach i gospodarstwie. Wyd. drugie rozszerzone. Warszawa. Towarzystwo wydawnicze.

ZŁOTA LEGENDA błogosławionego Jakóba de Voragine. Przełożył i wstępem opatrzył Leopold Staff. Poczet pierwszy 1922. Warszawa. Wydawnictwo Jakóba Mortkowicza.

Z sali sądowej

ZABÓJSTWO NA POGRANICZU.

Kraków, 2 kwietnia.

W gminie Puńców na Śląsku Cieszyńskim mieszka bogaty kmieć, Józef Niemiec. Grunta jego położone są po obydwu stronach granicy czesko-polskiej. Dnia 15 grudnia 1921 roku syn Józefa, Karol, szedł w południe przez pola celem obejrzenia gruntów ojca, leżących po stronie czeskiej. Na granicy zatrzymał go Stanisław Grupa, szeregowiec 19 bataljonu celnego i zażądał przepustki. Gdy Niemiec wykazał się legalną przepustką, Grupa oświadczył mu, że przepustka nie jest ważna, gdyż na podstawie jej można przechodzić granicę tylko przez most jubileuszowy w Cieszynie. Bezpośrednio potem zaaresztował Niemca i poprowadził go przez wieś koło domostwa jego rodziców. Rodzina, widząc aresztowanego Karola, wyległa z domu i poczęła prosić Grupę o puszczenie Karola na wolność. Żołnierz odtrącił Niemcową od siebie, a następnie podczas sprzeczki, jaka się wywiązała, strzelił z karabinu do Karola, kładąc go trupem na miejscu.

Wczoraj odbyła się w krakowskim sądzie wojskowym rozprawa przeciw Grupie, oskarżonemu o zabójstwo Niemca. Grupa tłumaczył się, że został napadnięty przez rodzinę Niemca i musiał się bronić.

Rozprawę odroczono z powodu nagłego zasłabnięcia przewodniczącego podpułk. Wusatowskiego. — Rodzinę Niemca zastępowali: adwokat Michejda z Cieszyna i adwokat Heski z Krakowa.

Zaznaczyć należy, że sprawa zabójstwa Karola Niemca wyzyskaną została przez sfery rządowe czeskie, które na tej podstawie żądają przesunięcia granicy koło Puńcowa na korzyść Czech. Również prasa czeska szeroko rozpisuje się o tem, aby cały Puńców należał do Czech, dając przykład na tym wypadku, że nie można dzielić gruntów jednej miejscowości między dwa państwa.

Z naszej strony dodajemy, że większość gruntów Puńcowa leży po stronie Polski, przeto pretensje Czech nie mają uzasadnienia.

Min. Skirmunt w Paryżu

Paryż, 1 kwietnia (PAT). W towarzystwie **francusko-polskiem** odbył się wczoraj wieczór uroczysty obiad **na cześć ministra Skirmunta.** Między innemi obecni byli Tierman, prezes honorowy Towarzystwa, który zastępował nieobecnego Noulensa, poseł Zamoyski, poseł Panafieu, jen. Niessel, jen. Franchet d'Esperay, członkowie cywilni i wojskowi poselstwa polskiego w Paryżu, członkowie misji francuskiej w Polsce oraz liczni przedstawiciele tutejszej kolonji polskiej. Tierman odczytał list Noulensa, który usprawiedliwia swoją nieobecność, na bankiecie i wita w osobie ministra Skirmunta **jednego z pierwszych pracowników na polu przymierza francusko-polskiego.** Tierman z kolei we własnem imieniu powitał ministra Skirmunta, dając równocześnie wyraz uczuciom wszystkich obecnych w stosunku do Polski i jej ministra spraw zagranicznych. Minister Skirmunt odpowiedział podkreślając, że **przyjaźń francusko-polska datuje się od bardzo dawnych czasów, dał następnie wyraz wdzięczności i zaufania Polski w stosunku do Francji,** zaznaczył dalej **pacyfizm polityki polskiej i zakończył oddaniem hołdu oswobodzicielom i obrońcom Polski.**

CZICZERIN O SPRAWIE WILEŃSKIEJ.

Ryga, 1 kwietnia (AW). Cziczerin w interviewie, którego udzielił jednemu z dziennikarzy łotewskich, oświadczył, iż **w sprawie wileńskiej stoi na stanowisku traktatu ryskiego.**

Para belgijska w Rzymie

Rzym, 1 kwietnia (PAT). Król i królowa belgijscy zwiedzili wczoraj Muzeum watykańskie. Wieczorem odbył się obiad galowy w ambasadzie belgijskiej przy udziale króla i królowej włoskiej oraz następcy tronu, prezydenta Rady ministrów, ministra Schanzera i belgijskiego ministra sprawiedliwości.

Związki prasy włoskiej wydał obiad dla dziennikarzy belgijskich, na którem wygłosił przemówienie prezydent ministrów włoskich i belgijski minister spraw zagranicznych. Prasa włoska wyraża **zadowolenie, że pobyt belgijskiej pary królewskiej przyczyni się bardzo do wzajemnego zapoznania się i zbliżenia się obu państw.** W środę rano król belgijski odbył dłuższą konferencję z prezydentem włoskiej Rady ministrtów. Prasa włoska donosi w sprawie tej konferencji, że poruszono tam **wiele problemów europejskich, co do których osiągnięto** zupełne **porozumienie.**

MANIFESTACJE W BUDAPESZCIE.

Budapeszt, 1 kwietnia (PAT Onegdaj przyszło do wielkich manifestacyj za i przeciw Karlistom, którzy odbyli wielki mitting. Na mittingu tym obecni złożyli uroczystą przysięgę, że **przywrócą Węgrom oderwane tereny.** Król węgierski jest tym symbolem odrodzenia. Przeciwnicy Karlistów rozbili zgromadzenie siłą. Rzucono nawet cuchnące bomby.

FRANCJA WOBEC SOWIETÓW.

Paryż, 1 kwietnia (PAT). Havas. W odpowiedzi na interpelację w sprawie polityki zagranicznej, w szczególności polityki **w stosunku do sowietów,** Poincare oświadczył Izbie deputowanych, że rząd francuski **nie podejmował żadnej inicjatywy** w kierunku porozumienia się z sowietami w sprawie konferencji genueńskiej. Wszystkie zaś propozycje czynione mu w tej sprawie **odrzucił.**

PRZESILENIE W HISZPANJI.

Madryt, 1 kwietnia (PAT). Wobec tego, że król podpisał dekret o zastosowaniu gwarancyj konstytucyjnych w Hiszpanji bez zgody Rady ministrów, minister oświecenia Silio **podał się do dymisji;** przypuszczalnie poda się także do dymisji minister sprawiedliwości.

Różne wiadomości polityczne

WRĘCZENIE ODZNACZEŃ. Z Warszawy donoszą: W dniu 31 marca zostały wręczone odznaki orderu »Odrodzenie Polski« posłowi rumuńskiemu przy rządzie polskim p. Florescu i pułkownikowi armji amerykańskiej A. C. Barberowi.

ORDER BIAŁEGO ORŁA DLA KRÓLA HISZPAŃSKIEGO. Z Madrytu donoszą 30 marca: Polski minister pełnomocny hr Orłowski wręczył królowi Alfonsowi insygnia orderu Orła Białego oraz pismo własnoręczne marszałka Piłsudskiego. Akt wręczenia odbył się z ceremonjałem, obowiązującym przy akcie wręczenia listów uwierzytelniających przez ambasadorów i posłów nadzwyczajnych. Wieczorem król wydał na cześć hr Orłowskiego uroczysty obiad.

Z Warszawy donoszą 1 kwietnia: Naczelnik państwa otrzymał od króla Alfonsa XIII, który został odznaczony orderem Białego Orła, depeszę z podziękowaniem i wyrazami przyjaźni.

KOLEJE ROSYJSKIE W RĘKACH STINNESA. Lewicowe pisma rzymskie donoszą, że administracja kolei w Rosji przejdzie wkrótce w ręce znanego finansisty Stinnesa.

MIĘDZYNARODOWY ZWIĄZEK »CZERWONEGO KRZYŻA« odbył posiedzenie plenarne, na którem dokonano wyboru prezydjum rady. Obrano prezydentem Depage'a, senatora belgijskiego. Odczytano list, przesłany Związkowi przez kardynała Gasparrego w imieniu papieża. Rada jeneralna postanowiła złożyć podziękowanie papieżowi, oraz zapewnić go, że podjęte będą wszelkie usiłowania dla osiągnięcia zamierzonego celu, a mianowicie stworzenia braterstwa i solidarności międzynarodowej. Przyjęto następnie porządek dzienny prac.

KONFERENCJA W SPRAWIE PALESTYNY. Donoszą z Londynu, że sir Herbert Samuels, wysoki komisarz Palestyny przybywa do Londynu z początkiem b. m. na konferencję z rządem angielskim w sprawach dotyczących Palestyny. Komisarz angielski w Palestynie powraca na swoje stanowisko dopiero w czerwcu.

Dział ekonomiczny

* **SPŁATA DANINY WEKSLAMI.** Ministerstwo skarbu zezwoliło: przedsiębiorstwom przemysłowym i górniczym, zrzeszonym w Centralnym Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów w Warszawie, jako też członkom organizacyj rolniczych uiścić daninę wekslami, zabezpieczonemi hipotecznie. Bliższych szczegółów zasięgnąć można w krakowskiej Izbie skarbowej, jako też w urzędowych publikacjach.

* **Z RYNKÓW KOLONJALNYCH.** Na rynku światowym kawy tendencja słaba i mocna. W portach niemieckich rynek kawy stoi pod wpływem rynku dewiz. Powtarza się zwykła sytuacja przy nagłym spadku marki niemieckiej, mianowicie, że towar, zakupiony dawniej i sprzedawany w markach niemieckich, kalkuluje się znacznie niżej od cen światowych. Z tego powodu zagranica wykupuje, co tylko może na rynkach niemieckich. — Przewalutowanie ofert z krajów produkcyjnych uniemożliwia naturalnie nowe zakupy na dostawę wobec zbyt wysokiego kursu obcych dewiz. Jak zwykle w takich razach, oferty w markach niemieckich wykazują znaczne różnice, spekulacja w pełnym ruchu, partje przechodzą z rąk do rąk.

Na gdańskim rynku zastój i słabe zainteresowanie, choć ceny gdańskie niższe od cen hamburskich i innych europejskich rynków. Poszukiwano jedynie Rio a także lepszych gatunków mytych centro-amerykańskich kaw.

Rynek herbaty bardzo mocny. Holandja podniosła ceny o kilka centów, co przy przewalutowaniu wykazuje niebywałe ceny. Notowano za pół klg. w centach holenderskich cif Gdańsk: Moning 43—46, Souhong 50—55, Jawa Pecoe 55—60, Jawa Orange Pecoe 58—63, Sumatra Orange Pecoe 62—70, Ceylon Orange Pecoe 115—140 cent. hol.

Na rynku kakao popyt w stosunku do podaży był słaby, tak, iż ceny się nie zmieniły. W obrotach ryżem poczyniono większe transakcje, cena skutkiem spadku marki niemieckiej znacznie się podniosła. Z powodu wysokiego stanu marki polskiej, cena w markach polskich bez zmiany. Na korzenie popyt przy mocnej tendencji. Ceny śledzi norweskich pozostały bez zmiany. Popyt był słaby, z drugiej ręki oferowano poniżej ceny rynkowej. Z powodu jednak zakupu 400 tysięcy beczek śledzi przez rząd sowiecki u rządu norweskiego, towar ten prawdopodobnie w niedługim czasie znacznie podrożeje.

* **PODWYŻSZENIE MNOŻNIKA CELNEGO W AUSTRJI.** Z dniem 5 marca b. r. podwyższono w Niemieckiej Austrji mnożnik celny na 700 dla wszystkich artykułów, z wyjątkiem towarów, za które opłaca się cło w złocie.

* **OBROCZENIE PRETENSJI DO AUSTRJI.** Z Waszyngtonu donoszą, że obie Izby kongresu przyjęły rezolucję, odraczającą żądania finansowe pod adresem Austrji.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (1 kwietnia). Żyto 390—400, pszenica 640—660, jęczmień 430—445, owies 425—445, groch 360—380, łubin 200—215.

Piękna placówka finansowa

Polska zniszczona przez dawnych zaborców, a przez ostatnią wojnę zdewastowana, tak w osiedlach swoich, jak i w ogniskach rozwijającego się przemysłu, musi rozpocząć pracę ekonomiczną zbiorową od podstaw, by byt swój polityczny utrzymać i wzmocnić.

Szczęście dla kraju, że społeczeństwo żywiołowo prawie garnie się do handlu i przemysłu. Widzi bowiem, że te dwie gałęzie produkcji ekonomicznej wytworzyć mogą u nas silny stan »średni« i bogatego polskiego kupca i fabrykanta.

Do tych zawodów garnąć się poczną coraz liczniejsze szeregi, którym dotychczasowy warsztat pracy na roli nie będzie dawał warunków utrzymania, a napływ nowych sił rodzimych do tych właśnie zawodów wzmocni, tak bardzo jeszcze słaby nasz stan »mieszczański«.

Do owego żywiołowego rozmachu we wspomnianym kierunku przyczynia się niepomiernie nasza emigracja z za Oceanu, z Ameryki.

Emigranci nasi, widząc na zachodzie potęgę państw i bogactwa narodów w handlu i przemyśle, zaraz od chwili powstania państwa polskiego, zjeżdżali do Polski zjednoczonej, by swem doświadczeniem, energją i zasobami finansowemi budować Polskę silną, Polskę ekonomicznie potężną.

Niestety, nasza maszyna państwowa, jej organa wykonawcze jeszcze niezharmonizowane, częstokroć utrudniały i hamowały inicjatywę prywatną, tej patriotycznej fali reemigrantów, w następstwie zniechęcały do naszych urządzeń państwowych najlepsze, najtęższe jednostki, które zgorzkniałe, pełne zawodów wracały z powrotem za Ocean.

Z pośród wielu placówek stworzonych w kraju staraniem i kapitałem patrjotycznego wychodźtwa polskiego, znajduje się jedna z siedzibą swą centralną w Krakowie przy ul. Wiślnej 12. Jest to »POLSKI BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY, Spółka Akcyjna«.

Właśnie chlubą może być dla Krakowa, że w tym grodzie pamiątek historycznych i siedziby nauk, znalazło się miejsce dla instytucji finansowej, której twórcą: emigrantom Polakom przyświecała myśl przyczynienia się swym kapitałem do wzmożenia ojczystego handlu i przemysłu.

Na pomieszczenie swych biur wybudował Bank przy ul. Wiślnej 12, halę bankową, która imponujące na widzu czyni wrażenie.

Śmiało powiedzieć możemy, że jest to najpiękniejsza hala tego rodzaju w Krakowie, a najsympatyczniejsza, bo najjaśniejsza i najwidniejsza może w Małopolsce, albo nawet w całej Polsce.

Wchodząc przez bramę od ul. Wiślnej oczom nie chce się wierzyć, iż ma się przed sobą uśmiechniętą, wesołą, miłą halę, wykonaną skromnie, z gustem, a ujmującą.

Umiejętnie wyzyskane miejsce, jakoteż sama budowa, rozmieszczenie biur, a w następstwie po amerykańsku przeprowadzone udogodnienia dla klientów, są chlubnem świadectwem zmysłu projektodawców i wykonawców budowy.

Niespotykane nigdzie żywe kwiaty, nad każdem okienkiem harmonizują z całością, świadcząc o subtelności ducha całej instytucji.

Miło wejść do takiego Banku, gdzie i świeżość i bogate światło wypogadza umysł człowieka.

Kapitał akcyjny tego Banku wynosi 300.000.000 marek pol.; zajmuje więc dzisiaj jedno z pierwszych miejsc instytucyj finansowych w Polsce.

Jednym z głównych zadań Banku jest, jak sama nazwa wskazuje, organizowanie polskiego handlu i przemysłu.

Instytucja to młoda, bo dopiero od kilku miesięcy uruchomiona, posiada poza Zakładem Głównym w Krakowie, przy ul. Wiślnej 12, także otwarty Oddział w Warszawie, a w najbliższym czasie zamierza Dyrekcja uruchomić oddziały w Gdańsku, Katowicach, Stołbcach, Wilnie, Tarnopolu oraz oddziały miejskie w Krakowie i Warszawie.

Na czele tej młodej, piękne widoki rokującej placówki finansowej stoją: jako założyciel i jeneralny dyrektor Roman A. Wandzel, dyrektorowie: Franciszek Klimczak, dr Mieczysław Wytrwał, Włodzimierz Srokowski, oraz wicedyrektorowie: dr Ferdynand Spohn i Zygfryd Kiedrowski.

Ze względu na cele, którym Polski Bank Handlowo-Przemysłowy hołduje, życzyć mu tego należy, by rozwijał dalej pomyślnie i rozszerzał swe agendy dotychczasowe i znalazł niebawem należyte zrozumienie i uznanie w naszem społeczeństwie.

M. P.

Wiadomości giełdowe

GIEŁDA WARSZAWSKA. (1 kwietnia). 4½% Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 60'50—62'50—62, sprzedaż 63, kupno 60, 5% Warszawy sprzedaż 320, kupno 310.

Akcje: Bank handlowy 3850—3900—3875, Bank kredyt. w Warszawie 6 emisja 3600—3300. Bank zachodni 2175, Bank Zjedn. ziem polskich 1525. Bank Związku spółek zarobkowych w Poznaniu —, Warsz. Tow. fabryki cukru 31.000—30.000—30.500, Drzewny przemysł i handel 1750—1800, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakładów hutn. 16.000—15.850—15.750, Lilpop-Rau-Lewenstein 3750—3700, Ostrowieckie zakłady 8300—8315—8415, Rudzki i Ska 2550—2600—2560, Starachowice 5975—6275, Borkowski 1350—1375, Bracia Jabłkowscy 1475. Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1800 2000—1975, Polska nafta 2280.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 3885—3800, sprzedaż 3900, kupno 3850, dolary drobne 3880, kupno 3800, franki francuskie trans. 350, marki niemieckie trans. 1350—1340. Czeki: Gdańsk sprzedaż 13'50, kupno 13, Belgja trans. 325'50—325, sprzedaż 327, kupno 323. Berlin trans. 13'30—13'85—13'20, sprzedaż 13'40, kupno 13, Londyn trans 17.200—17.075, sprzedaż 17.175, kupno 16.975, Nowy York sprzedaż 3900, kupno 3800, Paryż 350'50—352'50—351'50, sprzedaż 353'50, kupno 349'50, Praga trans. 74'37½—74'87½—74'50. Szwajcarja trans. 775—770—762. Wiedeń trans. 53—52'50, sprzedaż 52'75, kupno 51'75, Włochy trans. 206, sprzedaż 204, kupno 200.

GIEŁDA SZWAJCARSKA (1 kwietnia). Berlin 1'75, Holandja 194'75, Nowy York 515, Londyn 22'55, Paryż 46'52, Medjolan 26'52, Bruksela 43'25, Kopenhaga 108'50, Sztokholm 134, Chrystjanja 91½, Madryt 79'85, Buenos 185, Praga 9'75, Budapeszt 0'60, Zagrzeb 1'55, Bukareszt —, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'06¾. austr. stempl. 0'07.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie waluty obce mocno. Dolary 3915, marki niemieckie 13'90, korony czeskie 73, franki francuskie 360, funty szterlingi 17.000 marek.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. Ze Lwowa telefonują nam: Na czarnej giełdzie tendencja zwyżkowa dla marki niemieckiej, dolary 3945—3950, marki niemieckie 14'50—14'55, leje 29, korony czeskie 71—72, franki francuskie 345—355, franki szwajcarskie 750—730 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Bł. p.
ALEKSANDER OST
Wicedyrektor Polskiego Banku Przemysłowego, członek Rady zawiadowczej Fabryki przetworów tłuszczowych S. A. w Trzebini, Fabryki tektury dachowej, produktów dachowych i asfaltu S. A. w Oświęcimiu, Fabryki superfosfatu »Agrochemia« S. A. w Oświęcimiu, Spółki terenowej i budowlanej »Gródek« w Krakowie i t. d.
zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 1-go kwietnia 1922 roku, przeżywszy lat 40.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 2-go kwietnia b. r., o godzinie 3 po południu z domu przedpogrzebowego cmentarza izraelickiego.
Na ten smutny obrzęd zaprasza
DYREKCJA
POLSKIEGO BANKU PRZEMYSŁOWEGO.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży realności, majątków ziemskich i t. p.

DOM DLA HANDLU I PRZEMYSŁU

WŁADYSŁAWA ROPSKIEGO

W KRAKOWIE, ZWIERZYNIECKA 22

ma do sprzedania następujące objekta: 1336

Kawiarnię w ruchliwej ulicy śródmieścia, w Krakowie, o dwóch ubikacjach, z kompletnem urządzeniem, oraz inwentarzem — w cenie 2.000.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Jadłodajnię znajdującą się w większem handlowem mieście, przy głównej ulicy, obejmującą frontowy lokal, z całem urządzeniem, oraz czteropokójowem mieszkaniem, w cenie 400.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Handel towarów korzennych i delikatesów, położony w pryncypalnej ulicy Krakowa, o dwóch wystawach, z zapasem towarów i kompletnem urządzeniem, oraz obszernem mieszkaniem i magazynem przylegającym do lokalu, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Sklep galanteryjno-papierowy, z towarami i urządzeniem, wraz z agencją dzienników i trafiką, świetnie prosperujący, z elektrycznem oświetleniem i dwupokojowem mieszkaniem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Pracownię cukierniczą w Krakowie, obejmującą 1 ubikację, z kompletnem urządzeniem, oświetleniem elektrycznem i wodociągiem, w cenie 1 miljona marek p., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Restaurację będącą w ruchu, przy głównym trakcie powiatowego miasta, przy Krakowie, o 6 ubikacjach, z urządzeniem, piwnicami, zapasem towaru, oświetleniem elektrycznem, wodociągami, oraz 3 pokojowem mieszkaniem, w cenie 4,000.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Sklep mieszany, w dobrym punkcie miasta, z jednopokojowem mieszkaniem, towarom i urządzeniem, w cenie 800.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Magazyn i pracownię szewską z lokalem frontowym o dwóch ubikacjach, kompletnem urządzeniem, przyborami, oraz mieszkaniem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Murowany domek z zabudowaniami gospodarczemi, oraz półmorgowem polem i ogrodem, położony przy Krakowie, w cenie mkp. 2,000.000, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Domek murowany, dachówką kryty, w stronie Podgórza, o dwóch bramach wjazdowych, 10 ubikacjach, wraz z ogrodem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Cukiernię znajdującą się w ruchliwym punkcie przemysłowego miasta, połączoną z bazarem cukrowym, urządzoną pracownią, z instalacją elektryczną i wodociągową, oraz mieszkaniem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Posiadłość ziemską, wynoszącą 68 morgów pszenej ziemi, wraz z ogrodem, dwoma domami mieszkalnemi, kompletnym inwentarzem i zabudowaniami gospodarczemi, w cenie 18,000.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Folwarczek 50-morgowy, przy większem mieście Małopolski, blisko stacji kolejowej, z domem mieszkalnym, zabudowaniami gospodarczemi — oraz inwentarzem martwym i żywym sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Dom drewniany o 5 ubikacjach, przy stacji kolejowej większego miasta prowincjonalnego, wraz z ogrodem owocowo-jarzynowym i wolnem mieszkaniem, w cenie 3,200.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka 22.

Gospodarstwo 19-morgowe (ziemia pszenna), położone w powiecie opatowskim, niedaleko od stacji, z budynkami gospodarczemi, domem mieszkalnym, oraz obfitym inwentarzem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, ul. Zwierzyniecka 22.

Piękną willę piętrową w Krakowie, przy plantach, o 20 pokojach, z budynkami, z wolnem mieszkaniem, urządzonem z komfortem i ogrodem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Kilka sklepów dobrze prosperujących, w ożywionych punktach miasta, z towarami, urządzeniem oraz mieszkaniami, w cenie od 450.000 mkp. wzwyż sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Pięć i pół morga ziemi I klasy przy powiatowem mieście środkowej Małopolski, wraz z trzema domami mieszkalnemi, urządzonym sklepem i wolnem mieszkaniem, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Kilka will, urządzonych z komfortem, z wolnemi mieszkaniami, oraz ogrodami, znajdujących się w miejscowościach klimatycznych i kąpielowych, w cenach począwszy od 6 miljonów mkp., wzwyż, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Lokal nadający się na pracownię wszelkiego rodzaju, znajdujący się w Krakowie, w dobrym punkcie, z maszynami, urządzeniem, instalacją elektryczną, motorem i t. p., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Dwa domy murowane, razem 12 ubikacyj, z urządzonym sklepem, bramą wjazdową, wolnem mieszkaniem i pięknym pół-morgowym ogrodem, w cenie 6 miljonów mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Gospodarstwo dwu-morgowe, znajdujące się przy Krakowie, z ładnym ogrodem owocowym, inwentarzem, budynkami gospodarczemi i domem mieszkalnym, w cenie 3,000.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Dom parterowy, murowany, na przedmieściu Krakowa, z [illegible] ogródkiem, o 3 pokojach [illegible] sklepem, w cenie 3,500.000 mkp., sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Różne.

Udział 6% (własności) w czynnej i rentującej się rafinerji olejów mineralnych, położonej w bardzo korzystnym punkcie, w cenie mkp. 9.000.000, sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22.

Poszukuję wspólnika do bardzo rentownego interesu (w zakresie krawieckim), z kapitałem do 10 miljonów mkp. Zgłoszenia do Biura Władysława Ropskiego, Zwierzyniecka 22, pod „Pewna spółka".

Kapelusze do ubierania i przerabiania przyjmuje się po nader umiarkowanych cenach. Zgłoszenia: Kraków, Lelewela 5, parter.

Leśnik egz., 18 lat praktyki, rzym.-kat., kultuwator, tartacznik, eksploatator, zdrów, poszukuje posady. Zgłoszenia: Leśnik, okaziciel 1000 mkp. do Adm. „Wiek Nowy" we Lwowie. 1859 1 2

Niemka, bardzo dobrze obznajomiona z pielęgnowaniem dzieci, szyciem, robotami ręcznemi itp., poszukuje posady do 1—2 dzieci, ew. do niemowlęcia, w lepszym domu. Zgłoszenia pod „Niemka" do Biura ogłoszeń Scheiera, Lwów, Pasaż Hausmana. 1838

Kredensy pokojowe, sypialnie, bibljoteczki, łóżka składane, rozkładanki, otomany, krzesła gięte po cenach konkurencyjnych. Wesołowski, ul. św. Jana l. 13. 1847 1 10

Kamienicę w śródmieściu, możliwie z komfortem, z wolnem mieszkaniem na biuro, kupię. — Zgłoszenia pod „Kamienica" do Admin. „N. Reformy". 1841

Polski Związek handlowy zawiadamia, że dla wygody P. T. odbiorców hurtownych i detalicznych, otworzył z dniem 1 b. m. biuro zamówień i skład fabryczny wyrobów **„Agatos", przy ulicy Zwierzynieckiej l. 7.** 1846 1 2

Urządzenie olejarni

(młyn walcowy, piece, prasa hydrauliczna i pompy o ruchu silnikowym), zaraz do sprzedania. — Można oglądać w ruchu, każdej chwili. — Zgłoszenia pod **„Oelmühle"**, skrzynka pocztowa 6, Toruń. 1811

Apteka „pod Murzynem"

w Krakowie, Krakowska 19,

przyjmie magistra (ę).

1824 1 3

Protezy, aparaty ortopedyczne i t. p. wyrabia i naprawia szybko i najtaniej Bogdanik, Kraków, Kanonicza 22. 1568 4 5

Pocztówki wielkanocne

papiery pod torty, koronki papierowe, serwetki bibułowe, bibuły krepowe i gładkie — poleca

Skład papieru i galanterji
MICHAŁ SŁOMIANY
Kraków, ul. Sławkowska 24.
1567 4 5



BIURO TECHNICZNE

S. WEISSMAN, KRAKÓW, WIELOPOLE 9

FILJA W PRZEMYŚLU, UL. MICKIEWICZA L. 5

—— Jeneralne przedstawicielstwo na Małopolskę ——

Josefstalskiej fabryki wyrobów gumowych i asbestowych

posiada stale na składzie: „MOORIT" płyty uszczelniające, oryginalne.

Klingerit, węże gumowe tłoczące, spiralne, do pary, węże kolejowe wszelkich wymiarów, pakunki asbestowe, konopne, płyty asbestowe. — Pasy skórzane, z sierści wielbłądziej, oraz oryginalne Balata. — Piły gatrowe i cyrkularne. — Toczki ścierne.

Dostawa do biur technicznych i kolei. 1843

Kamienice ze sklepami, z mieszkaniami, piekarnią, sprzeda i kupi Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 1595 4 5

Wózki

na resorach, z budą i bez do sprzedania w pracowni powozów P. Bielaka, Kraków-Podgórze, ul. Kalwaryjska 76. 1791 2 3

Kielce 2 domy, sklep z urządzeniem, ogród, drewniane murowane, stajnia, na zamianę w Krakowie na kamienicę ze sklepami lub sprzeda Biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 1814 2 4

Podszewki

jedwabne i kloty dobrego gatunku w różnych kolorach, poleca firma

PINKAS FEUER
Kraków, Mikołajska 1.
1665 2 2

Krawiec męski

Józef Bross

w Krakowie, ul. Pańska 9

przecznica Andrzeja Potockiego

przyjmuje zamówienia z materjałów dostarczonych i wykonuje dokładnie według najnowszych żurnali angielskich. 1778 2 2

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

Zaproszenie do subskrypcji.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Akcyjnego Banku Hipotecznego uchwaliło dnia 10 stycznia 1922 r. podwyższenie kapitału akcyjnego z mkp. 140,000 000 na

mkp. 280,000.000.

Rada nadzorcza, na podstawie zezwolenia ministerstwa skarbu z dnia 1-go marca 1922 r. Nr 597/22 3 DK, udzielonego w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu, przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego na razie o **mkp. 70,000.000** przez wydanie 250.000 sztuk nowych akcyj po mkp. 280 imiennej wartości w drodze publicznych zapisów, na warunkach następujących:

1) Akcjonarjusze dawni mają prawo pierwszeństwa w nabyciu nowych akcyj w stosunku 3 akcyj dawnych na 1 nową akcję.

2) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, mają w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje wraz z konsygnacją, bez arkuszy kuponowych, które będą im natychmiast zwrócone po uwidocznieniu wykonania prawa poboru.

3) Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru mkp. 600, dla nowych zaś subskrybentów po mkp. 750 za sztukę.

4) Cena kupna złożoną ma być w całości przy zgłoszeniu w gotówce, oraz z 5% odsetkami od tej ceny kupna za czas od dnia 1-go stycznia 1922 r. do dnia zapłaty, a nadto podatek giełdowy w myśl ustawy z dnia 2 lipca 1921 r. prz. 536.

5) Nowe akcje uczestniczą w zyskach banku od dnia 1-go stycznia 1922 r. na równi ze staremi akcjami.

6) Termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 30-go kwietnia 1922 roku.

Przydział akcyj nowych subskrybentom odpada, z powodu, że zbyt wszystkich akcyj, pozostających po wykonaniu prawa poboru, już jest zapewniony.

Nowe akcje wydane będą po sporządzeniu sztuk, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę. 1819 1 3

Zgłoszenia przyjmują:

Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie i jego oddziały.
Bank Dyskontowy Warszawski i jego oddziały we Lwowie i Drohobyczu.
Austrjacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu.
Union-Bank w Wiedniu.
Böhmische Escompte-Bank und Credit-Anstalt w Pradze.

Lwów, dnia 31 marca 1922 r.

Rada nadzorcza.

(Przedruku nie płacimy).

SPÓŁKA TRANSPORTOWA

„CRACOVIA"

Dom spedycyjno-komisowy

Grodzka 60 Kraków Telefon 270

Filje: Lwów, ulica Halicka L. 20.
Tarnów, pl. Sienkiewicza 6. 1652 1 2
Wiedeń, I., Schönlaterngasse 7a.

Wysyłka towarów w kraju i za granicę.

Przesyłki zbiorowe ze wszystkich większych miast.

Oddział: Łódź, ulica Piotrkowska L. 22.

JAN ROPSKI

Konc. Biuro kupna i sprzedaży realności, majątków ziemskich i t. d.

DOM DLA HANDLU I PRZEMYSŁU

w Krakowie, Szewska 5. Tel. 22-48.

Transport mebli wykonuje się własnemi wozami meblowemi

Sprzedaż

Sklep spożywczy z restauracją i wolnem mieszkaniem (2 pokoje, kuchnia), sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Restaurację z towarem (ogród dla gości), sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Handel śniadankowy przy gł. Rynku, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Masarnię z towarem — cena 2,000.000 mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Sklep spożywczy z towarem, cena 3 miljony mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Piekarnię z wolnem mieszkaniem, cena 4,000.000 mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Sklep spożywczy z piekarnią, cena 1,600.000, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Kamienicę II-piętrową z całym komf., wolne 5 pokoi, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

320 morgów obszaru, lasu 180 morgów, torfu 50 morgów, reszta orne, cena 8 milj. mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

8 morgów ziemi, dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze, ogród owocowy, cena 2,000.000 mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Kilka kin kompletnie urządzonych, dobrze prosperujących, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Tartak dwugatrowy z torem kolejowym, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

W Zakopanem willę I-piętrową z kilkoma werandami, całą umeblowaną — z morgiem lasu, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

68 morgów z budynkami, inwentarzem żywym i martwym, cena 8,000.000 mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

78 morgów koło Buska z budynkami, cena 10,000.000 mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Gospodarstwa mniejsze z budynkami od 3,000.000 mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Sklep kolonjalny, hurtowny i detaliczny, z urządzeniem, dwoma wystawami, piwnicą, cena 4 i pół miljona mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Kamienicę II-piętrową obok teatru, ze sklepami, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Kamienicę II-piętrową, z całym komf., przy plantach, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Cegielnię w pełnym ruchu — sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

W Zakopanem realność z dwumorgowem polem, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

3 udziały restauracji w Krakowie — sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

120 morgów, obsiane, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

229 morgów lasu, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

206 morgów z budynkami, inwentarzem żywym i martwym, cena 18,000.000 mkp. — sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Parcelę, 500 sążni, przy torze kolejowym, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Parcelę budowlaną, 344 sążni, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Młyny wodne — sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Willę w Krakowie, w ładnem położeniu, przy tramwaju, z dwoma ogrodami owocowemi, wolnem mieszkaniem, 5 pokoi, cena 15,000.000 mkp. — sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Dom I piętrowy z wolnem mieszkaniem w Krakowie, sprzeda za cenę 5,000.000 mkp. — Jan Ropski, Szewska 5.

Fabrykę mebli koło Krakowa, z budynkami, za 8,000.000 mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Kilka dzierżaw w Kieleckiem, z kompl. inwentarzami i zasiewami — sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Dwie realności parterowe z ogrodami przy tramwaju à 3,000.000 mkp. — sprzeda Jan Ropski — Szewska 5.

Kilkanaście kamienic, sklepów, kin, restauracyj i fabryk na Górnym Śląsku — sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

9 morgów z budynkami, obsiane, ogrodzone, cena 2,000.000 mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Kamienicę II-piętrową w śródmieściu, cena 10,000.000 mkp., sprzeda Jan Ropski, Szewska 5.

Kupno

Realność z wolnem mieszkaniem i sklepem kupię. Zgłoszenia: Biuro Jan Ropski, Szewska 5.

Majątek 1000-morgowy z inwentarzem i budynkami, ewentualnie z młynem i gorzelnią, zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Restaurację z wolnem mieszkaniem kupię. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Dom z piekarnią kupię. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Kilka mniejszych sklepów — w ubocznych ulicach Krakowa kupię. Zgłoszenia: Jan Ropski — Szewska 5.

Aptekę kupię. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Tartak kupię. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Dom z wolnem mieszkaniem w Krakowie kupię. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Fabrykę w Krakowie kupię. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Dom z kilkumorgowem polem kupię. Zgłoszenia: Jan Ropski Szewska 5.

Majątek koło Krakowa kupię. Zgłoszenia: Jan Ropski — Szewska 5.

Różne.

Willi i pensjonatu poszukuję do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Majątku koło Krakowa poszukuję do dzierżawy. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5.

Poszukuje się spólnika do fabryki wyrobów chemicznych z kapitałem 5,000.000 mkp. Fabryka znajduje się w śródmieściu, dobrze prosperuje, bez konkurencji, wszelkie ryzyko wykluczone. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5.

1,000.000 mkp. ulokuję na dobry procent. — Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Chcesz kupić tanio, a sprzedać korzystnie, lub ogłosić się w dziennikach, czy zareklamować, zgłoś się do Biura Jana Ropskiego Szewska 5.

Mieszkania — lokale.

2 pokoje, kuchnię, zamienię na 1 pokój z kuchnią, ewentualnie jeden na parterze. Zgłoszenia Jan Ropski, Szewska 5.

Pokoju umeblowanego poszukuję. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

Lokalu w centrum miasta, na zakład jubilerski, poszukuję za cenę 8 miljonów. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

6 pokoi, obecnie prywatna szkoła, z urządzeniem, telefonem, nadających się na bank, w centrum miasta, sprzeda Jan Ropski, Szewska 5. 1840

16 pokoi przy nadbudowie III piętra, nadających się na bank, przy plantach, za zwrot kosztów budowy, do odstąpienia. — Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

2 pokoje, kuchnia, przy przeróbce oficyn, do odstąpienia. Zgłoszenia: Jan Ropski, Szewska 5.

---

47 używanych 1837

KROSEN TKACKICH

angielskiego systemu (Bundrad), o szerokości 140—145 cm, za przystępną cenę do sprzedania. — Bliższą wiadomość pod **Ewentualna sprzedaż** załatwi Pick, hotel „Monopol", Kraków, od 1—3 po poł.

Inżyniera - akwizytora

z działu automobilowego

poszukuje poważna fabryka automobili.

Zgłoszenia pod „R. U. 50" do biura „Ruch" Kraków, Szczepańska 9.

1844 1 2

Poważne Towarzystwo naftowe poszukuje urzędnika Polaka

z dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego, umiejącego stenografować i pisać na maszynie, obznajomionego z działem rachunkowym. Kawalerowie z pierwszorzędnemi referencjami i praktyką, zechcą złożyć zgłoszenia z podaniem curriculum vitae pod **„Urzędnik rachunkowy"** do biura ogłoszeń „Ruch", w Krakowie, ul. Szczepańska l. 9. 1825 2 3

Fabryka wód mineralnych

SANITAS

Przemyśl, ulica Borelowskiego
kupi wagonami wszelkiego
rodzaju stare flaszki. 1614 2 2

BAZAR POLSKI S. A.

w Krakowie, ul. Wiślna L. 3.

Nadeszły: etaminy, płótna, materjały ubraniowe, zefiry, oxfordy, bielizna damska, cienkie pończochy bez szwu, mydło z fabryk »TRZEBINIA« i »MEWA« i t. p.

1853

Znana zaszczytnie od przeszło 20 lat **PAROWA FABRYKA WÓDEK**

SPÓŁKA Z OGR. ODPOW. **ROMANA MARCZYŃSKIEGO** SPÓŁKA Z OGR. ODPOW.

KRAKÓW, PRĄDNIK CZERWONY, trakt warszawski, „Pocieszka" — telefony Nr 77 i 580

poleca: przewyborne, naturalne **nalewki owocowe, rosolisy, likiery, rumy, żytniówki, starki** — po cenach w stosunku do nadzwyczajnej jakości, **bardzo niskich.** 1650 2 4

W sklepie fabrycznym **„Probierni" na Prądniku Czerwonym**, trakt warszawski, za rogatką — korzystne kupno **na butelki** w dowolnej ilości. — Aromatyczny **rum** krajowy już od 1000 Mk za litr.

SKLEP FABRYCZNY prowadzony we własnej administracji.

Zamówienia na hurtowne wysyłki można również uskuteczniać **w Krakowie, ulica Kościuszki L. 25, telefon Nr 77.**

W Drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski